

esta Campa- a todos sem

viver e a afir- angelizada, com- mar que Deus ue a morte, o todos que se ericórdia, que a e um nome: emptor homi-

os queridos amor: amor au- vico dos gran- breza de toda que elimine a do poder, e se h homem, cria- que aproxima as", em todos sabe percorrer onstruir solida- filhos de Deus, ADE e NÃO A

é prece a Deus, imminente Ano om este apelo: o- vos cordial-

LHO + E DO

o" — 20-02-83

OS -

oce, uma vez que foi a Igreja Nossa José Heleno, exor- congradulações e

dos Santos e sua serem seus partí- a cerimonia toda s- gregação da Mis- ritubia, muitas re-

ido aquela cidade - que Ari mora no este "Ano Vocacio- ate dar um testa- seus queridos pas- e, deixou uma forte ens. Ele se consti- da. Como lema de Senhor me enviou dileto do fundador

para os jovens, Pe- nque que pulsa nas gelho de Cristo po- que Cristo propõe ma na celu zjedno- pociętność w pier-

transparecer o seu for, ainda que em Pe. Ari e que o fra- sa Senhora da Gra- es!

IMISMO

rtas, estrelas,

vencida,

gria,

auroras,

orriso,

puros,

efertaram,

aram,

bondosas,

as,

vidórias,

as,

a vida,

trás,

importante

onsigo

os.

ra mais

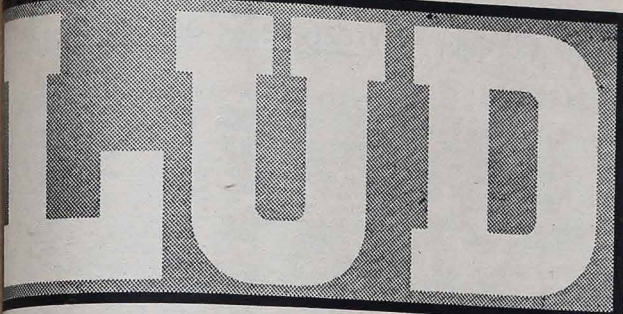
aticamos,

uecamos,

luar,

estrelas.

Autór desconhecido



WIODNIK KATOLICKI SPOLECZNO-KULTURALNY — ZAŁOŻONY W 1920 ROKU
WIODNIK (O POVO) O MAJOR JORNAL POLONES DA AMER. LATINA — FUNDADO EM 1920
KURTYBYBA — 15 MARCA (março) — 1983 — Nr 3.817 — (10/83)

RFN: Kohl wygrywa wybory

Wojciech Kozłowski
Wojciech Kozłowski
Wojciech Kozłowski



HELMUT KOHL, dzięki zwycięstwu 2 partii chrześcijańskiej demokracji, utrzymał się na stanowisku kanclerza RFN na najbliższe 4 lata, gwarantując swój sojusz z USA i Paktem NATO, m. in. instalację amerykańskich rakiet na terenie Niemiec.

Wojciech Kozłowski
Wojciech Kozłowski
Wojciech Kozłowski

Wojciech Kozłowski
Wojciech Kozłowski
Wojciech Kozłowski

Wojciech Kozłowski
Wojciech Kozłowski
Wojciech Kozłowski

Wojkowa Komisja w El Salvador

Wojciech Kozłowski
Wojciech Kozłowski
Wojciech Kozłowski

Ważne Wydarzenia -

Wojciech Kozłowski
Wojciech Kozłowski
Wojciech Kozłowski

Namiestnik Chrystusa znieważony

Z odwagą i mocą, która "nie jest z tego świata", Papież Jan Paweł II dokonał, może jednej z najważniejszych swych wizyt duszpasterskich. W czasie pielgrzymki pasterskiej po ośmiu krajach Ameryki Centralnej spotkał się z tym wszystkim co było udziałem Chrystusa w czasie Jego ziemskiego pielgrzymowania. Nie mogło być inaczej. Namiestnik Chrystusa kroczył przecież po tych samych drogach, spotykał te same postawy ludzi wynikające z niewiedzy czy też fałszywych doktryn, głosząc tę samą Prawdę co Chrystus. Dlatego też jak niedługo Chrystus tak samo i dzisiaj Jego Namiestnik jest szanowany, przylęty i miłowany przez niezliczone rzesze spragnione dobrej nowiny, a także prześladowany, skłócony, raniony oraz poddany wszelkim próbom wykorzystania jego obecności i słów dla potwierdzenia postaw i ideologii nie małych grup wspólnot z Ewangelią, przez niektóre grupy ludzi.



Papież JAN PAWEŁ II, podczas swej wizyty w 8 krajach Ameryki Centralnej, apelował do władz rządowych i ciał narodów do pokoju i pojednania, by położyć kres bratobójczym wojnom. Podczas Konferencji CELAMU Ojciec św. nawoływał do zachowania jedności i autorytetu w Kościele Bożym.

Ojciec św., choć zasmucony znieważeniem Chrystusa Eucharystycznego przez bojówki sandynistów krzyczące slogany antykościelne, z mocą i jasno przedstawił w Nikaragui naukę Kościoła. Podkreślił bez żadnych ogródok, że nie może być paktowania Ewangelią z doktryną marksistowską, bo pierwsza stanowi wieczną prawdę objawioną przez Boga, a druga, ateistyczna i materialistyczna jest wytworem ludzi a tym samym nauką ograniczoną i przejściową.

W czasie Mszy św. odprawionej na placu 19 lipca w Managua, Jan Paweł II mówił o jedności Kościoła dotykając wprost sytuacji w Nikaragui, gdzie katolicy podzielili się na dwie grupy. Jedni popierają politykę sandynistów opanowaną przez ideologię marksistowską, drudzy ją potępiają. "Jedność Kościoła wtedy jest w niebezpieczeństwie — powiedział Ojciec św. — kiedy przeciwstawia się prawdom wiary, posłuszeństwu biskupom i papieżowi — inne doktryny ideologiczne, które chcą zastąpić prawdziwą naukę".

Słowa papieża były jasną odpowiedzią na przemówienie szefa junty sandynistów Daniela Ortegui, który bronił postawy wielu katolików i księży współpracujących z lewicowym reżimem Nikaragui. Ojciec św. odrzucił stwierdzenia jakoby "nie istniała sprzeczność między Ewangelią a postawą walczących z bronią w rękę rewolucjonistów". Zaakcentował z mocą: "W momencie kiedy chrześcijanie, obójtnie jakiego stanu, zamieniają naukę apostołów i Kościoła na inną doktrynę albo

ideologię; kiedy się czyni z tych ideologii kryterium powołania; kiedy zaczyna się interpretować według tych kryteriów katechezę, naukę religii i głoszenie Słowa Bożego; kiedy tworzy się "ministra równoległe" — wtedy oślabia się jedność Kościoła".

W San Salvadorze Ojciec św. odwiedził grób zamordowanego arcybiskupa Romero przed odprawieniem Mszy św., w czasie której wołał o pokój zbudowany na sprawiedliwości.

W Hondurasie, Kostarice, Panamie, Gwatemali, Belize i Haiti przedstawił naukę Kościoła dotyczącą różnych problemów społecznych i duchowych.

Pielgrzymka była zasiewem Słowa i Mocy Bożej na niwie pełnej trudnych problemów. Przyszłość okaże, poprzez wydane owoce, gdzie i jak głęboko zapadło Słowo Boże głoszone przez Jana Pawła II.

Konferencja państw neutralnych

W Nova Delhi — stolicy Indii — odbyła się dnia 7 marca br. siódma z kolei konferencja państw neutralnych (nao alinhados). Miała się ona odbyć w Bagdadzie, jednak temu przeszkodziła wojna między Iranem i Irakiem. W konferencji tej wzięło udział 95 prezydentów i kanclerzy przedwodniczą premiera Indii — pani Indry Gandhi.

Już w przeddzień konferencji pani Gandhi skrytykowała energicznie stanowisko Kuby, która stara się wszelkimi sposobami przeciwdziałać państwu neutralnemu na stronie sowieckiej. A gdzież jest neutralność, zażyła pani premier, która oznacza nie innego, jak trymanie się na uboczu od dwóch supermocarstw tj. USA i ZSRR.

Indira Gandhi przypomniała nadto obecnym, że organizacja państw neutralnych utworzona została przez jej ojca - Jawaharal Nehru, marsz. Tito i prezydenta Egiptu — Gamal Abdera Nassera. Tak więc obrady powinny ograniczyć się do takich problemów, jak: ciężka sytuacja ekono-

Najpopularniejsi Ministrowie

Dwóch jest ministrów w obecnym rządzie Prezydenta Figueiredo, którzy cieszą się wielką popularnością w całym kraju: Mário Andreazza, minister Spraw Wewnętrznych i Hélio Beltrão — minister Opieki Społecznej i Dezbiurokracji. Mário Andreazza odznaczył się wielką aktywnością i pomocą dla stanówubożytnych, w których albo długotrwała susza albo katastrofalne powodzie sprowadzają oplakane skutki dla milionów mieszkańców. Ponadto wznosił liczne osiedla dla najbiedniejszych.

Nie mniejszą popularnością cieszy się Hélio Beltrão, który zdyscyplinował usługi społeczne odnośnie INPS, który to Instytut znajdował się nad przepaścią finansową. Najwięcej jednak zasług położył on w walce z biurokracją, ułatwiając obywatelom wyrobienie różnych dokumentów. Zdarzało się bowiem, że w urzędach wymagano dokumentów, a stwarzało to wielkie trudności i reklamacje ze strony zainteresowanych osób.



ESPIDIIDIAO AMIN, gubernator Santa Catarina, objął władzę w tym stanie razem z innymi nowoobranymi gubernatorami. Należy do partii PDS i liczy na polityczną pomoc rządu federalnego, by rozwiązać główne problemy mieszkańców tego stanu.

Wojciech Kozłowski
Wojciech Kozłowski
Wojciech Kozłowski

FALLINGBOSTEL — ZACIERANIE ZBRODNI

W Fallingbostel założony został w lasach liściastych o 2 km od miasteczka o tej samej nazwie, a o 20 km od niemieckiego obozu koncentracyjnego Bergen-Belsen, w 1942 roku. Kiedy oddziały brytyjskie zajęły miasteczko 15-4-1945 r. znalazły ogromne wale, całe stopy tysięcy szkieletów ludzkich. Zdjęcia dokonane przez brytyjskich fotografów wstrząsnęły całym światem.

W Fallingbostel nie doczekał się swojej historii — a raczej był jęcy wojenny z tego obozu wymierają jeden z jeden. A był to poważył rozmiarów obóz, składający się z dziesiątek obozów, żołnierzy, żołnierzy Vermahwebrów, niemieckiej jenieckiej. Dzielnica oficerska posiadała piękne willi malowniczo rozrzucone wzdłuż ulic, w których mieszkali oficerowie i ich rodziny. Dzielnica żołnierska składała się z szeregiem kosztownych budynków, a ulice jej tworzyły kamienice. Tylko baraki jeńców wojennych były zbudowane z cegieł i w większości były betonowe. Całość obozu w Fallingbostel nie byłoby w tym nie szczególne. W innych krajach wojennych, w tym w Niemczech, biorąc pod uwagę jego wielkość, uchwały w tym obozie nowego stano- wienia. Emigranci, którzy przyjeżdżali do obozu, byli w większości Polacy, Niemcy, Francuzi, a także Żydzi i Polacy. W obozie tym zamieszkiwało około 40 tysięcy ludzi. W obozie tym zamieszkiwało około 40 tysięcy ludzi. W obozie tym zamieszkiwało około 40 tysięcy ludzi.

Rzeczy ciekawe i prawdziwe

HANDEL NOWORODKAMI

Panny z dziećmi ciągle, w wielu krajach uważane są za coś gorszego od matek mogących się wyległym uważać za twem słu. Z drugiej strony jest wiele małżeństw, które nie coraz bardziej rozszerzają się na świecie zjawisko adopcji. Oficjalnie mówi się o "humanitarnej akcji adopcyjnej". W wielu przypadkach jest tak rzeczywiście, ale rosnące zapotrzebowanie na noworodki powoduje, iż handel dziećmi stał się in- jących na tych transakcjach wcale nie gorzej, niż na przemysłu narkotykowego.

Włoskie organa ścigania zdemaskowały ostatnio sieć orga- nizacji zajmujących się handlem dziećmi, działających w Nea- znaną, podobnie jak liczba sprzedawanych noworodków. Wie- — matki, które pozbyły się dzieci, lekarze, ponieważ wszyscy zatrzymani handlarze — solidarnie milczą.

Pewne wszakże fakty udało się ustalić. Przede wszystkim sposób, w jaki "werbownicy" przysyłali matki. Specjalni agenci wywiad i jeśli okazało się, że są one w trudnych warunkach materialnych, bądź uwiędane w jakiejś problemy natury osob- czej, proponowali im dyskretny i bezpłatny poród w klinice, młodej matce nie budziły się instynkty macierzyńskie na widok z zastosowaniem cesarskiego cięcia. Jedną z polonijnych, współpracujących z gangiem udujono, że w krótkim cza- sie zarobiła na tej współpracy 20 tysięcy dolarów.

("Gwiazda Polarna")

ŚLAWNY LEKARZ — NIESZCZĘŚLIWI W MAŁŻENSTWIE

Profesor Christian Barnard, chirurg z Kapsztadu, zyskał przed laty światową sławę, dokonując — jako pierwszy na świecie — przeszczepu serca. Barnard porucił wówczas żonę i dwoje dorastających dzieci i ożenił się z 19-letnią zaledwie, piękną i bogatą panną, imieniem Barbara. Na świat przyszło dwóch synów — z nimi mógł spotkać na lotnisku w Atenach. Ale spotkanie to trwało tylko pół godziny — dzieci musiały natychmiast lecieć dalej. Zakomunikowały tylko ojcu: "Mama nie chce cię już nigdy więcej widzieć..."

Barnard wyjechał do Grecji z zamiarem zorganizowania medycznego instytutu badawczego. Przez wiele miesięcy nie widział synów, 10-letniego Frederica i 8-letniego Christiana. Wreszcie otrzymał wiadomość, że chłopcy przylatują do Euro- py i będzie się z nimi mógł spotkać na lotnisku w Atenach. Ale spotkanie to trwało tylko pół godziny — dzieci musiały natychmiast lecieć dalej. Zakomunikowały tylko ojcu: "Mama nie chce cię już nigdy więcej widzieć..."

REKORDOWY URODZAJ PSZENICY NA ŚWIECIE

GENEWA — Międzynarodowa Rada ds. Pszenicy podała, że urodzaj tego zboża na świecie w roku ubiegłym był jeszcze lepszy niż zakładano. Według wstępnych danych, zbiory psze- nicy na świecie miały wynieść w 1982 r. 467 mln. ton, a tym- czasem zebrano 476 mln. ton.

Znacznie większe zbiory, niż zakładano, udało się zebrać w Argentynie, Indiach, Kanadzie i w Chinach.

OSTATNIA WOLA RUBINSTEINA: ROZSYPAK POIŁOŁY NAD LASEM NA JERUZOLIMSKICH WZGORZACH

GENEWA — Ostatnią wolą Artura Rubinsteina było, by Je- go zwłoki zostały spalone w Genewie, a proch — rozsypane nad lasem na wzgórzach jerozolimskich.

Rubinstein ujawnił swą ostatnią wolę w wywiadzie dla te- lewizji francuskiej, nagrany przed kilkoma miesiącami i na- danym już po jego śmierci.

Wydaje się, że Rubinstein czuł, iż chwila śmierci zbliża się. Na kilka dni przed zgonem powiedział do swej przyjaciółki: "Teraz położę się spać. Jeśli się obudzę — zagraj mi symfonie Mozarta. Jeśli się nie obudzę — zagraj "Requiem Mozarta".

ZBIORY W CHINACH

PEKIN — Według ocen specjalistów zachodnich, w Chi- nach w ubiegłym roku miały miejsce rekordowe zbiory w rol- nictwie.

Zgodnie z tymi ocenami, zebrano w ChRL ponad 340 mln. ton ziarna. Poprzedni rekord miał miejsce w 1979 r. i wynosił 332 mln. ton zbóż.

Również rekordowy miał być zbiór ryżu, chociaż ocenia się, że nadal nie pokryje on zapotrzebowania Chin, gdzie ryż stanowi podstawę codziennych posiłków.

Rekordowe miały być też zbiory bawełny. Miały one wy- nieść 3,3 mln. ton, co pozwoliłoby na zaprzestanie importu.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

- ◆ **Mundial 1986 w Brazylii** napotyka na trudności ze strony władz rządowych, które twierdzą, że Kraj znajduje się w wiel- kim kryzysie ekonomicznym, że mistrzostwa świata w futbolu są wielkim ryzykiem finansowym ze względu na zbyt dalekie stadiony oraz wielką odległość od Europy.
- ◆ **W pucharze Ameryki Południowej** odbył się mecz między zeszłorocznym mistrzem i wicemistrzem Brazylii tj. między Flamengo i Gremio. Po bardzo ładnej i ciekawej grze mecz zakończył się remisem 1:1. Gremio miał więcej okazji na zdoby- cie bramek, nie umiał jednak ich wykorzystać. Rewanż od- będzie się w Rio.
- ◆ **Minelli i Parreira**, znani trenerzy futbolowi, mają naj- większe szanse, by zostać trenerem reprezentacji Brazylii i przygotować ją do mistrzostw świata w 1986 roku. Decyzja CDF ma paść w najbliższych dniach.
- ◆ **Nowiorska drużyna Cosmos** przeżywa ciężki kryzys fi- nansowy, ponieważ jej patron Warner Communications znaj- duje się w kryzysie ekonomicznym i nosi się z myślą skrócić z jej futbol. Publiczność na meczach znacznie się zmniejszyła.
- ◆ **W pucharze UEFA** portugalska drużyna Benfica zwycię- żyła włoski klub Roma 2:1. W Moskwie niemiecki klub - Ham- burg wygrał mecz z sowiecką drużyną Dynamo - Kijów 3:0, zaś polska drużyna Widzew z Łodzi zwyciężyła angielską drużynę Liverpool 2:0. Były to mecze ćwierćfinałowe.
- ◆ **Nunes**, środkowy napastnik drużyny Flamengo, otrzymał transfer do klubu Botafogo, który przeżywa trudny okres w swej historii. Kilkanaście lat temu Botafogo zaliczył się do najświetniejszych drużyn brazylijskich. Obecnie nastąpił jego spadek finansowy i techniczny.
- ◆ **Brazylijska drużyna futbolu salonowego**, która zdobyła niedawno tytuł mistrza świata, rozegra kilka meczów we Włoszech i Hiszpanii gdzie futbol ten znalazł wielkie poparcie ze strony publiczności. II Mundial tego sportu odbędzie się we Włoszech w 1985 roku.
- ◆ **Bjorn Borg**, który zakończył swą karierę tenisową, pod- pisał w Hiszpanii kontrakt z renomowanym klubem sporto- wym Puente Romano. Za 3 mln. dolarów będzie przez 4 lata pełnił funkcje dyrektora d/s sportu i specjalnego trenera mło- dzieży tenisistów hiszpańskich.
- ◆ **Końcowa runda** piłkarskich mistrzostw Europy rozpoc- znie się we Francji w dniu 12 czerwca 1983 r. Finałowy zaś mecz rozegrany zostanie w Paryżu w dniu 27 czerwca br. An- mecz rozegrany zostanie w Paryżu w dniu 27 czerwca br. An- mecz rozegrany zostanie w Paryżu w dniu 27 czerwca br. An-

SZWEDZKA METODA LECZENIA RAKA

W Szwecji opracowano nową metodę walki z chorobami nowotworowymi. Miejsce podniesienie ciepłoty ciała do 42,5 stopni C niszczy komórki raka.

Metoda zastosowana przez szwedzkich lekarzy dała już pozytywne rezultaty i przy jej pomocy leczy się skutecznie przerzuty nowotworowe. Zapowiedziano, że dotychczasowe doświadczenia, związane z nową formą leczenia nowotworów, zostaną zaprezentowane na zjeździe lekarzy szwedzkich.

"Skojarzyliśmy miejscowe leczenie nowotworów ciepłem i niewielkimi dawkami promieniowania jonizującego. Kry- zniło to w praktyce dobre rezultaty — stwierdził prof. Bertil Persson z Inst. Radiologicznego w Lund. To on właśnie z chirurgiem Lo Halfstromem byli inicjatorami eksperymentu szwedzkiego.

W sierpniu 1980 roku naukowcy z Lund skonstruowali uni- katową aparaturę potrzebną do tej metody leczenia nowotwo- rów. Przy pomocy mikrofal emitowanych z urządzenia opar- tego na minikomputerze otrzymuje się efekt podwyższenia temperatury nowotworów, tzw. hipertermii. Bardzo zachęca- jące dotychczasowe rezultaty tej terapii spowodowały, że uz- nano ją za pełnowartościową alternatywną formę leczenia prze- rzutów, które oparty się zabiegom znanym współczesnej me- dycynie.

W szpitalu Allmanna w Malmoe używa się tej nowej, uni- katowej aparatury do walki z rakiem. Dotychczas 30 pacjen- tów mających 45 miejsc zaatakowanych przez nowotwory zo- stało poddanych skojarzonej terapii ciepłem i promieniami jonizującymi. Byli to pacjenci, u których bez skutku walczono z chorobą.

Oceniając skuteczność nowej metody stwierdzono, że 12 pacjentów zostało wyleczonych, u 11 nowotwory zmniejszyły się o ponad 50 procent. W pięciu przypadkach skutek był mniejszy niż 50 procent, a zaledwie w dwóch przypadkach no- wa terapia okazała się bezskuteczna.

Dotychczasowe leczenie nową metodą obejmuje nowotwo- ry zlokalizowane w tkankach powierzchniowych, powstałe ja- ko przerzuty wcześniejszej choroby nowotworowej. Doty- czy to przede wszystkim nowotworów piersi, szyi, karku i jamy ustnej. Jak dotąd, terapia ograniczona jest do tych form ra- ka. Poddawani są jej pacjenci, u których zawiodły środki ogólnie znane medycynie.

W Fallingbostel nie doczekał się swojej historii — a raczej był jęcy wojenny z tego obozu wymierają jeden z jeden. A był to poważył rozmiarów obóz, składający się z dziesiątek obozów, żołnierzy, żołnierzy Vermahwebrów, niemieckiej jenieckiej. Dzielnica oficerska posiadała piękne willi malowniczo rozrzucone wzdłuż ulic, w których mieszkali oficerowie i ich rodziny. Dzielnica żołnierska składała się z szeregiem kosztownych budynków, a ulice jej tworzyły kamienice. Tylko baraki jeńców wojennych były zbudowane z cegieł i w większości były betonowe. Całość obozu w Fallingbostel nie byłoby w tym nie szczególne. W innych krajach wojennych, w tym w Niemczech, biorąc pod uwagę jego wielkość, uchwały w tym obozie nowego stano- wienia. Emigranci, którzy przyjeżdżali do obozu, byli w większości Polacy, Niemcy, Francuzi, a także Żydzi i Polacy. W obozie tym zamieszkiwało około 40 tysięcy ludzi. W obozie tym zamieszkiwało około 40 tysięcy ludzi. W obozie tym zamieszkiwało około 40 tysięcy ludzi.

W Fallingbostel nie doczekał się swojej historii — a raczej był jęcy wojenny z tego obozu wymierają jeden z jeden. A był to poważył rozmiarów obóz, składający się z dziesiątek obozów, żołnierzy, żołnierzy Vermahwebrów, niemieckiej jenieckiej. Dzielnica oficerska posiadała piękne willi malowniczo rozrzucone wzdłuż ulic, w których mieszkali oficerowie i ich rodziny. Dzielnica żołnierska składała się z szeregiem kosztownych budynków, a ulice jej tworzyły kamienice. Tylko baraki jeńców wojennych były zbudowane z cegieł i w większości były betonowe. Całość obozu w Fallingbostel nie byłoby w tym nie szczególne. W innych krajach wojennych, w tym w Niemczech, biorąc pod uwagę jego wielkość, uchwały w tym obozie nowego stano- wienia. Emigranci, którzy przyjeżdżali do obozu, byli w większości Polacy, Niemcy, Francuzi, a także Żydzi i Polacy. W obozie tym zamieszkiwało około 40 tysięcy ludzi. W obozie tym zamieszkiwało około 40 tysięcy ludzi. W obozie tym zamieszkiwało około 40 tysięcy ludzi.

W Fallingbostel nie doczekał się swojej historii — a raczej był jęcy wojenny z tego obozu wymierają jeden z jeden. A był to poważył rozmiarów obóz, składający się z dziesiątek obozów, żołnierzy, żołnierzy Vermahwebrów, niemieckiej jenieckiej. Dzielnica oficerska posiadała piękne willi malowniczo rozrzucone wzdłuż ulic, w których mieszkali oficerowie i ich rodziny. Dzielnica żołnierska składała się z szeregiem kosztownych budynków, a ulice jej tworzyły kamienice. Tylko baraki jeńców wojennych były zbudowane z cegieł i w większości były betonowe. Całość obozu w Fallingbostel nie byłoby w tym nie szczególne. W innych krajach wojennych, w tym w Niemczech, biorąc pod uwagę jego wielkość, uchwały w tym obozie nowego stano- wienia. Emigranci, którzy przyjeżdżali do obozu, byli w większości Polacy, Niemcy, Francuzi, a także Żydzi i Polacy. W obozie tym zamieszkiwało około 40 tysięcy ludzi. W obozie tym zamieszkiwało około 40 tysięcy ludzi. W obozie tym zamieszkiwało około 40 tysięcy ludzi.

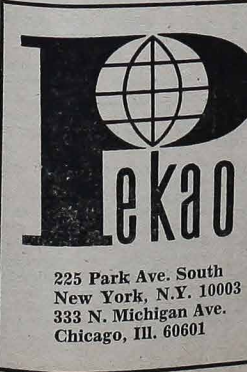
OSTRZEŻENIE FBI

Biuro Federalnego Urzędu Wywiadowego (FBI) wydało małą broszurę o tytule "Niebezpieczeństwo — Zagrożenie". Zagra- żeniem jest zaniechanie się z własnym sumieniem. Roz- wój mił i piętno mieszkalne budynki, zerwali ty- tuł i szeroki ulic i z rozległych placów apelo- waliśmy się przed dokonaniem nowej zbrodni, bez- cenne, miszając nagrobki i groby, a na tym wszy- stki las. Katyński las katów Europy!

Wielu wzięło, czy jest sumienie człowieka, czy jest sumienie narodu to tu znalazł odpowiedź. Tu widzi- my, aby zaguszyć stare wyrzuty sumienia, trzeba zbrodni. To jest łatwiejsze niż przyznanie się do zbrodni. W Fallingbostel nie był większym cmenta- riarzem. Co by świat powiedział, gdyby rząd włoski kazał cmentarz wojskowy pod Monte Cassino?

Biuro Federalnego Urzędu Wywiadowego (FBI) wydało małą broszurę o tytule "Niebezpieczeństwo — Zagrożenie". Zagra- żeniem jest zaniechanie się z własnym sumieniem. Roz- wój mił i piętno mieszkalne budynki, zerwali ty- tuł i szeroki ulic i z rozległych placów apelo- waliśmy się przed dokonaniem nowej zbrodni, bez- cenne, miszając nagrobki i groby, a na tym wszy- stki las. Katyński las katów Europy!

Wielu wzięło, czy jest sumienie człowieka, czy jest sumienie narodu to tu znalazł odpowiedź. Tu widzi- my, aby zaguszyć stare wyrzuty sumienia, trzeba zbrodni. To jest łatwiejsze niż przyznanie się do zbrodni. W Fallingbostel nie był większym cmenta- riarzem. Co by świat powiedział, gdyby rząd włoski kazał cmentarz wojskowy pod Monte Cassino?



225 Park Ave. South
New York, N.Y. 10003
333 N. Michigan Ave.
Chicago, Ill. 60601

WSZYSTKIM KLIENTOM I DEALEROM
NAJSERDECZNIEJSZE ŻYCZENIA ZDROWYCH I WESOŁYCH

ŚWIAT WIELKANOCNYCH

SKŁADA
PEKAO TRADING CORPORATION

Ważne

Polaków w Brazylii w Towarzystwo Kultu- niesiąca, począwszy Sympatyków, oraz

NA CZAS — ZEGO "LUDU"

listy, czek, Ordem i przekazywać na 988 - Curitiba - PR

CONGREGAÇÃO DA VICENTINA LTDA. te: "LUD"

no Instituto Nacional de Estudos Industriais de 074 de 29-4-1974. dislusa Seryzsko, CM r. Tadeusz Burzyński, maszewski; Sr. Halina Marcolno

responsabilidade publicar ou não se 1,00 i od 13,00 do 12,00

A ROK 1982

Cr\$ 350,00 245 dolarów 280 dolarów Cr\$ 100,00

KOLEGIATA CHELMZYŃSKA — BAZYLIKA MNIEJSZA

1 stycznia br. podczas Mszy św. Ksiądz Biskup ordynariusz Marian Przytycki ogłosił kościołowi kolegiacki w Chelmy...

45 MILIONÓW KATOLIKÓW

Wydany ostatnio przez Watykan rocznik statystyczny Kościoła katolickiego podaje iż, Francja liczyła w dniu 31 grudnia 1981 45.503.000 katolików...

ZMARŁ ABP JEAN RUPP

W Rzymie zmarł w wieku 77 lat nuncjusz apostolski, arcybiskup Jean Rupp. W swojej długoletniej służbie Kościołowi pełnił bardzo różnorodne i ważne funkcje...

Człowiek wielkiej wiedzy i kultury, poliglota, był autorem szeregu dzieł z różnych dziedzin: ekumenizmu, teologii, historii Kościoła...

KOŚCIÓŁ DZISIAJ

SŁOWO PASTERSKIE EPISKOPATU POLSKI NA DZIEŃ MODLITYW PRZED PRZYJAZDEM OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II

W niedzielę, 30 stycznia został odczytany w kościołach List Episkopatu Polski, którego skrócony tekst zamieszczamy. Umilowane Dzieci Boże!

WEZWANIE DO MODLITYW

Ponieważ przyjął Ojca świętego, jego osoba i nauka są wielkim darem Bożym, na przyjęcie tego daru winniśmy się przygotować wytrwałą modlitwą...

NAWRÓCENIE I ODNOWA ŻYCIA

Dar Boży godnie przyjąć może tylko człowiek czystego serca. Dlatego rzetelne nawrócenie i wewnętrzna odnowa ducha to obok modlitwy jedno z najważniejszych zadań...

Obciąża nasze sumienie wiele win, nalogów i słabości, a przede wszystkim: krew niewinnie mordowanych dzieci, alkoholizmu i narkomania, deptanie przysięgi małżeńskiej...

PRZEBACZENIE KRZYWDY I URAZ

Przygnata nas także wielka udręka narodu. Nad zyciem społecznym ciąży dramat rozdzierca, (...). To wszystko rąjemy się przezwyciężyć, abyśmy na spotkanie Ojca świętego wyszli jako naród żyjący duchem Ewangelii...

CZYNI MIŁOŚCI BLIŹNIEGO I DOBROWOLENIE UMARTWIENIA

Z miłością przyniesiami Ojcu świętemu dar życia, dar życia godnego i dar życia nadprzyrodzonego. Niech się to wyrazi za ofiarę. Do głębszego zrozumienia tajemnicy Mięki Odkupiciela wyrwa nas Papież Jan Paweł II ogłaszając Rok Święty jubileusz 1950-lecia zbawczej śmierci Chrystusa...

Umilowane Dzieci Boże, przed nami pracownicy. Potrzebujemy na spotkanie narodu z Ojcem świętym. Potrzebujemy nam pomocy łaski Bożej. Dlatego jeszcze raz zachęcamy was do modlitwy...

Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi polscy. Warszawa, dnia 19 stycznia 1983 roku.

TABLICA KU CZCI JANA PAWŁA II

W czwartą rocznicę wyboru kardynała Karola Wojtyły do papieżstwa kard. Franciszek Macharski dokonał uroczystego poświęcenia tablicy wmurowanej we fronton budynku Krakowskich Zakładów Sodowych przy ul. Zakopiańskiej...

PIĄTA NIEDZIELA POSTU

EWANGELIA WEDŁUG ŚW. JANA — (8, 1-11)

A Jezus udał się na Górę Oliwną, lecz wczesnym rankiem dnia następnego znowy przybł do świątyni. Kiedy zaś cały lud zgromadził się wokół Niego, wtedy On usiadłszy począł nauczać. A uczeni w Nim i faryzeusze przyprowadzili do Niego niewiastę, która pochwyliła na cudzołóstwie. Gdy znalazła się w pośrodku zebranych, powiedzieli do Niego: Nauczycielu, tę oto niewiastę dopiero co pochwytiliśmy na cudzołóstwie. Według Prawa Mojżeszowego powinniśmy ją ukamienować. A Ty co na to powiesz? Mówiąc to, przygotowywali nań zasadzkę, żeby mieć następnie o co Go oskarżyć. Tymczasem Jezus pochylivszy się pisat coś palcem na ziemi. A gdy oni w dalszym ciągu natarczywie pytali, podniósł się i rzekł do nich: Ten z was, który jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci w nią kamieniem. Potem pochylivł się ponownie i dalej pisał. A oni usłyszawszy te słowa, zaczęli odchodzić jeden za drugim, zaczynając od starszych. Pozostał tylko sam Jezus — i kobieta stojąca pośrodku. Wówczas Jezus podniósł się i rzekł do niej: Niewiasto, gdzie on są? Nidk więc cie nie potępił? A ona odrzekła: Nikt, Panie! Tedy rzekł do niej Jezus: I ja również nie potępiam cie. Idź i od tej chwili już nie grzesz!

+

Na czasie są słowa z dzisiejszej ewangelii, iż kto jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci kamień na drugiego, kamień po potępieniu. Z oskarżycieli nikt się nie odważył tego uczynić, bo oni byli przyczyną jej upadku.

Do dziś ta niesprawiedliwość panuje w społeczeństwie, co się zwie kulturalnym. Ież to razy niewierni nawet zablija niewiarna żonę, choć sam często nawiedza domy publiczne, harbiąc swoją rodzinę. Nowocześni faryzeusze rozgłaszają go, mówiąc na rozprawie sądowej, iż jest niewinny, bo stanął w obronie ogniska rodzinnego. Co za ironia losu i bezczelność pojęć.

Stąd na czasie są słowa św. Pawła: "w czym oskarżasz innego, siebie potępiasz". Dziś tyle się robi, by udowodnić rodzinę. Dziś tyle się prawi nowożeńcom na kursach przed-małżeńskich, a to wszystko jak groch o ścianę. Srodki bowiem komunikacji przekazowej: TV, kino i periodyki czynią wszystko, by z biotem zmniejszać moralność. Sam nawet Prezydent obrzucił się na rozpasanie niemoralności w narodzie, ale na tym pozostało. Cóż czynić należy? Nie wystarczy jeno suchy potępienie, czy rozdzielanie szat.

Trzeba nasładować przykład Pana Jezusa. On nie potępił nikogo. Ież to razy mówił, iż "nie przyszedł, by sądzić świat, ale go zbawić". W dzisiejszej ewangelii wszyscy chcieli potępić swoją ofiarę niskich instynktów. Nie winność sama — Boski Zbawiciel ją ocalił.

Podczas swych apostolskiej trzydzielnej działalności Chrystus nie tylko głosił, iż przybliżyło się Królestwo Boże, ale także udzielał na cieie i na duszy, mówiąc "odpuszczając się twoje grzechy". Zawsze jednak dodawał że zbawianiu uwagę: "Idź i nie grzesz więcej". Było się to stało już Mędrców Pański z natchnienia Bożego powiedział: Zawróć z drogi grzechu, bo kto miluje niebezpieczeństwo — w nie wpadnie.

P. S. — Przeoczytaj! 1. Lekcję: Izaj. 43, 16-21. 2. Lekcję: Filip. 3, 8-14.

WIĘŚCI O POLSKIE

WYDOBYTO 15,5 MLN. TON WĘGLA KAMIENNEGO — DOBRE WYNIKI GÓRNICWA W STYCZNIU

Styczeń, podobnie jak miesiąc poprzedniego roku, zakończono w kopalniach dobrymi wynikami. Górnicy węgla kamiennego wydobyli 15,5 mln. ton czarnego paliwa, o 100 tys. ton więcej niż w styczniu ubiegłego roku.

Większość wydobytego węgla przeznaczona jest na potrzeby kraju, ale jednocześnie resort postawił do dyspozycji central handlu zagranicznego ponad 2,6 mln. ton, o ponad milion ton więcej niż rok temu. Dobrze pracowali także górnicy węgla brunatnego. Dostarczali oni dla elektrowni ponad 37 mln. ton paliwa, prawie 400 tys. ton więcej niż w styczniu 1982 r.

POLSKI BATSYKAF

GDYNIA — W Stoczni Gdynińskiej buduje się obecnie batsykapf — statek do badań podwodnych. Może on zanurzać się do głębokości 150 m i pływać pod wodą na różnych głębokościach, z prędkością 2 węzłów. Duże akumulatory umożliwiają 100 godzin na przebywanie w wodzie. Batsykapf ma 9,5 m długości, 4,4 m szerokości, a jego wysokość wynosi 3,5 m. Statek ten waży 37 ton.

TARGI POZNAŃSKIE — KRÓTSZE

24 ubiegłego miesiąca odbyło się spotkanie organizatorów ekspozycji krajowej na tegorocznych targach międzynarodowych Targach Poznańskich. Tegoroczne MTP rozpoczyna się 12 czerwca. Zgodnie z zyczeniem wystawców czas trwania targów skrócono, począwszy od br. MTP trwać będą 9 dni. 55 MTP zapowiadają się obiecująco. Uczestniczyć będzie prawdopodobnie więcej państw niż w ub. roku. Wiele też będzie powierzchni wynajęta przez wystawców zagranicznych. Lista zgłoszeń zagranicznych uczestników 55 MTP nie jest jeszcze zamknięta. Ekspozycja krajowa zorganizowana zostanie pod katem aktywizacji eksportu wyrobów technicznych oraz eksportu usług technicznych. Wyodrębnione miejsce zajmie międzynarodowe

WYŚCI O POLSKIE

WYDOBYTO 15,5 MLN. TON WĘGLA KAMIENNEGO — DOBRE WYNIKI GÓRNICWA W STYCZNIU

Styczeń, podobnie jak miesiąc poprzedniego roku, zakończono w kopalniach dobrymi wynikami. Górnicy węgla kamiennego wydobyli 15,5 mln. ton czarnego paliwa, o 100 tys. ton więcej niż w styczniu ubiegłego roku.

Większość wydobytego węgla przeznaczona jest na potrzeby kraju, ale jednocześnie resort postawił do dyspozycji central handlu zagranicznego ponad 2,6 mln. ton, o ponad milion ton więcej niż rok temu. Dobrze pracowali także górnicy węgla brunatnego. Dostarczali oni dla elektrowni ponad 37 mln. ton paliwa, prawie 400 tys. ton więcej niż w styczniu 1982 r.

POLSKI BATSYKAF

GDYNIA — W Stoczni Gdynińskiej buduje się obecnie batsykapf — statek do badań podwodnych. Może on zanurzać się do głębokości 150 m i pływać pod wodą na różnych głębokościach, z prędkością 2 węzłów. Duże akumulatory umożliwiają 100 godzin na przebywanie w wodzie. Batsykapf ma 9,5 m długości, 4,4 m szerokości, a jego wysokość wynosi 3,5 m. Statek ten waży 37 ton.

TARGI POZNAŃSKIE — KRÓTSZE

24 ubiegłego miesiąca odbyło się spotkanie organizatorów ekspozycji krajowej na tegorocznych targach międzynarodowych Targach Poznańskich. Tegoroczne MTP rozpoczyna się 12 czerwca. Zgodnie z zyczeniem wystawców czas trwania targów skrócono, począwszy od br. MTP trwać będą 9 dni. 55 MTP zapowiadają się obiecująco. Uczestniczyć będzie prawdopodobnie więcej państw niż w ub. roku. Wiele też będzie powierzchni wynajęta przez wystawców zagranicznych. Lista zgłoszeń zagranicznych uczestników 55 MTP nie jest jeszcze zamknięta. Ekspozycja krajowa zorganizowana zostanie pod katem aktywizacji eksportu wyrobów technicznych oraz eksportu usług technicznych. Wyodrębnione miejsce zajmie międzynarodowe

ZAWROTNE CENY SAMOCHODÓW

Na warszawskich giełdach samochodowych ceny samochodów osiągnęły niespotykany poziom. Auta używane w Niemczech w najlepszym stanie sprzedawane w granicach 400 - 450 tys. zł. Ceny samochodów już bardzo zużytych wahały się w granicach 200 - 250 tys. zł. Nowe wozy już nawet nie docierają na giełde — są sprzedawane na placu obok. Cena za nową Ładę 1300 S wyniosła 1.200.000 złotych. Samochody zachodnie nie mają zbyt dużego powodzenia, głównie ze względu na brak części zamiennych i horrendalne ceny.

WYŚCI O POLSKIE

WYDOBYTO 15,5 MLN. TON WĘGLA KAMIENNEGO — DOBRE WYNIKI GÓRNICWA W STYCZNIU

Styczeń, podobnie jak miesiąc poprzedniego roku, zakończono w kopalniach dobrymi wynikami. Górnicy węgla kamiennego wydobyli 15,5 mln. ton czarnego paliwa, o 100 tys. ton więcej niż w styczniu ubiegłego roku.

Większość wydobytego węgla przeznaczona jest na potrzeby kraju, ale jednocześnie resort postawił do dyspozycji central handlu zagranicznego ponad 2,6 mln. ton, o ponad milion ton więcej niż rok temu. Dobrze pracowali także górnicy węgla brunatnego. Dostarczali oni dla elektrowni ponad 37 mln. ton paliwa, prawie 400 tys. ton więcej niż w styczniu 1982 r.

POLSKI BATSYKAF

GDYNIA — W Stoczni Gdynińskiej buduje się obecnie batsykapf — statek do badań podwodnych. Może on zanurzać się do głębokości 150 m i pływać pod wodą na różnych głębokościach, z prędkością 2 węzłów. Duże akumulatory umożliwiają 100 godzin na przebywanie w wodzie. Batsykapf ma 9,5 m długości, 4,4 m szerokości, a jego wysokość wynosi 3,5 m. Statek ten waży 37 ton.

TARGI POZNAŃSKIE — KRÓTSZE

24 ubiegłego miesiąca odbyło się spotkanie organizatorów ekspozycji krajowej na tegorocznych targach międzynarodowych Targach Poznańskich. Tegoroczne MTP rozpoczyna się 12 czerwca. Zgodnie z zyczeniem wystawców czas trwania targów skrócono, począwszy od br. MTP trwać będą 9 dni. 55 MTP zapowiadają się obiecująco. Uczestniczyć będzie prawdopodobnie więcej państw niż w ub. roku. Wiele też będzie powierzchni wynajęta przez wystawców zagranicznych. Lista zgłoszeń zagranicznych uczestników 55 MTP nie jest jeszcze zamknięta. Ekspozycja krajowa zorganizowana zostanie pod katem aktywizacji eksportu wyrobów technicznych oraz eksportu usług technicznych. Wyodrębnione miejsce zajmie międzynarodowe

ZAWROTNE CENY SAMOCHODÓW

Na warszawskich giełdach samochodowych ceny samochodów osiągnęły niespotykany poziom. Auta używane w Niemczech w najlepszym stanie sprzedawane w granicach 400 - 450 tys. zł. Ceny samochodów już bardzo zużytych wahały się w granicach 200 - 250 tys. zł. Nowe wozy już nawet nie docierają na giełde — są sprzedawane na placu obok. Cena za nową Ładę 1300 S wyniosła 1.200.000 złotych. Samochody zachodnie nie mają zbyt dużego powodzenia, głównie ze względu na brak części zamiennych i horrendalne ceny.

WYŚCI O POLSKIE

WYDOBYTO 15,5 MLN. TON WĘGLA KAMIENNEGO — DOBRE WYNIKI GÓRNICWA W STYCZNIU

Styczeń, podobnie jak miesiąc poprzedniego roku, zakończono w kopalniach dobrymi wynikami. Górnicy węgla kamiennego wydobyli 15,5 mln. ton czarnego paliwa, o 100 tys. ton więcej niż w styczniu ubiegłego roku.

Większość wydobytego węgla przeznaczona jest na potrzeby kraju, ale jednocześnie resort postawił do dyspozycji central handlu zagranicznego ponad 2,6 mln. ton, o ponad milion ton więcej niż rok temu. Dobrze pracowali także górnicy węgla brunatnego. Dostarczali oni dla elektrowni ponad 37 mln. ton paliwa, prawie 400 tys. ton więcej niż w styczniu 1982 r.

POLSKI BATSYKAF

GDYNIA — W Stoczni Gdynińskiej buduje się obecnie batsykapf — statek do badań podwodnych. Może on zanurzać się do głębokości 150 m i pływać pod wodą na różnych głębokościach, z prędkością 2 węzłów. Duże akumulatory umożliwiają 100 godzin na przebywanie w wodzie. Batsykapf ma 9,5 m długości, 4,4 m szerokości, a jego wysokość wynosi 3,5 m. Statek ten waży 37 ton.

TARGI POZNAŃSKIE — KRÓTSZE

24 ubiegłego miesiąca odbyło się spotkanie organizatorów ekspozycji krajowej na tegorocznych targach międzynarodowych Targach Poznańskich. Tegoroczne MTP rozpoczyna się 12 czerwca. Zgodnie z zyczeniem wystawców czas trwania targów skrócono, począwszy od br. MTP trwać będą 9 dni. 55 MTP zapowiadają się obiecująco. Uczestniczyć będzie prawdopodobnie więcej państw niż w ub. roku. Wiele też będzie powierzchni wynajęta przez wystawców zagranicznych. Lista zgłoszeń zagranicznych uczestników 55 MTP nie jest jeszcze zamknięta. Ekspozycja krajowa zorganizowana zostanie pod katem aktywizacji eksportu wyrobów technicznych oraz eksportu usług technicznych. Wyodrębnione miejsce zajmie międzynarodowe

ZAWROTNE CENY SAMOCHODÓW

Na warszawskich giełdach samochodowych ceny samochodów osiągnęły niespotykany poziom. Auta używane w Niemczech w najlepszym stanie sprzedawane w granicach 400 - 450 tys. zł. Ceny samochodów już bardzo zużytych wahały się w granicach 200 - 250 tys. zł. Nowe wozy już nawet nie docierają na giełde — są sprzedawane na placu obok. Cena za nową Ładę 1300 S wyniosła 1.200.000 złotych. Samochody zachodnie nie mają zbyt dużego powodzenia, głównie ze względu na brak części zamiennych i horrendalne ceny.

WYŚCI O POLSKIE

WYDOBYTO 15,5 MLN. TON WĘGLA KAMIENNEGO — DOBRE WYNIKI GÓRNICWA W STYCZNIU

Styczeń, podobnie jak miesiąc poprzedniego roku, zakończono w kopalniach dobrymi wynikami. Górnicy węgla kamiennego wydobyli 15,5 mln. ton czarnego paliwa, o 100 tys. ton więcej niż w styczniu ubiegłego roku.

Większość wydobytego węgla przeznaczona jest na potrzeby kraju, ale jednocześnie resort postawił do dyspozycji central handlu zagranicznego ponad 2,6 mln. ton, o ponad milion ton więcej niż rok temu. Dobrze pracowali także górnicy węgla brunatnego. Dostarczali oni dla elektrowni ponad 37 mln. ton paliwa, prawie 400 tys. ton więcej niż w styczniu 1982 r.

POLSKI BATSYKAF

GDYNIA — W Stoczni Gdynińskiej buduje się obecnie batsykapf — statek do badań podwodnych. Może on zanurzać się do głębokości 150 m i pływać pod wodą na różnych głębokościach, z prędkością 2 węzłów. Duże akumulatory umożliwiają 100 godzin na przebywanie w wodzie. Batsykapf ma 9,5 m długości, 4,4 m szerokości, a jego wysokość wynosi 3,5 m. Statek ten waży 37 ton.

TARGI POZNAŃSKIE — KRÓTSZE

24 ubiegłego miesiąca odbyło się spotkanie organizatorów ekspozycji krajowej na tegorocznych targach międzynarodowych Targach Poznańskich. Tegoroczne MTP rozpoczyna się 12 czerwca. Zgodnie z zyczeniem wystawców czas trwania targów skrócono, począwszy od br. MTP trwać będą 9 dni. 55 MTP zapowiadają się obiecująco. Uczestniczyć będzie prawdopodobnie więcej państw niż w ub. roku. Wiele też będzie powierzchni wynajęta przez wystawców zagranicznych. Lista zgłoszeń zagranicznych uczestników 55 MTP nie jest jeszcze zamknięta. Ekspozycja krajowa zorganizowana zostanie pod katem aktywizacji eksportu wyrobów technicznych oraz eksportu usług technicznych. Wyodrębnione miejsce zajmie międzynarodowe

ZAWROTNE CENY SAMOCHODÓW

Na warszawskich giełdach samochodowych ceny samochodów osiągnęły niespotykany poziom. Auta używane w Niemczech w najlepszym stanie sprzedawane w granicach 400 - 450 tys. zł. Ceny samochodów już bardzo zużytych wahały się w granicach 200 - 250 tys. zł. Nowe wozy już nawet nie docierają na giełde — są sprzedawane na placu obok. Cena za nową Ładę 1300 S wyniosła 1.200.000 złotych. Samochody zachodnie nie mają zbyt dużego powodzenia, głównie ze względu na brak części zamiennych i horrendalne ceny.

WYŚCI O POLSKIE

WYDOBYTO 15,5 MLN. TON WĘGLA KAMIENNEGO — DOBRE WYNIKI GÓRNICWA W STYCZNIU

Styczeń, podobnie jak miesiąc poprzedniego roku, zakończono w kopalniach dobrymi wynikami. Górnicy węgla kamiennego wydobyli 15,5 mln. ton czarnego paliwa, o 100 tys. ton więcej niż w styczniu ubiegłego roku.

Większość wydobytego węgla przeznaczona jest na potrzeby kraju, ale jednocześnie resort postawił do dyspozycji central handlu zagranicznego ponad 2,6 mln. ton, o ponad milion ton więcej niż rok temu. Dobrze pracowali także górnicy węgla brunatnego. Dostarczali oni dla elektrowni ponad 37 mln. ton paliwa, prawie 400 tys. ton więcej niż w styczniu 1982 r.

POLSKI BATSYKAF

GDYNIA — W Stoczni Gdynińskiej buduje się obecnie batsykapf — statek do badań podwodnych. Może on zanurzać się do głębokości 150 m i pływać pod wodą na różnych głębokościach, z prędkością 2 węzłów. Duże akumulatory umożliwiają 100 godzin na przebywanie w wodzie. Batsykapf ma 9,5 m długości, 4,4 m szerokości, a jego wysokość wynosi 3,5 m. Statek ten waży 37 ton.

TARGI POZNAŃSKIE — KRÓTSZE

24 ubiegłego miesiąca odbyło się spotkanie organizatorów ekspozycji krajowej na tegorocznych targach międzynarodowych Targach Poznańskich. Tegoroczne MTP rozpoczyna się 12 czerwca. Zgodnie z zyczeniem wystawców czas trwania targów skrócono, począwszy od br. MTP trwać będą 9 dni. 55 MTP zapowiadają się obiecująco. Uczestniczyć będzie prawdopodobnie więcej państw niż w ub. roku. Wiele też będzie powierzchni wynajęta przez wystawców zagranicznych. Lista zgłoszeń zagranicznych uczestników 55 MTP nie jest jeszcze zamknięta. Ekspozycja krajowa zorganizowana zostanie pod katem aktywizacji eksportu wyrobów technicznych oraz eksportu usług technicznych. Wyodrębnione miejsce zajmie międzynarodowe

ZAWROTNE CENY SAMOCHODÓW

Na warszawskich giełdach samochodowych ceny samochodów osiągnęły niespotykany poziom. Auta używane w Niemczech w najlepszym stanie sprzedawane w granicach 400 - 450 tys. zł. Ceny samochodów już bardzo zużytych wahały się w granicach 200 - 250 tys. zł. Nowe wozy już nawet nie docierają na giełde — są sprzedawane na placu obok. Cena za nową Ładę 1300 S wyniosła 1.200.000 złotych. Samochody zachodnie nie mają zbyt dużego powodzenia, głównie ze względu na brak części zamiennych i horrendalne ceny.

WYŚCI O POLSKIE

WYDOBYTO 15,5 MLN. TON WĘGLA KAMIENNEGO — DOBRE WYNIKI GÓRNICWA W STYCZNIU

Styczeń, podobnie jak miesiąc poprzedniego roku, zakończono w kopalniach dobrymi wynikami. Górnicy węgla kamiennego wydobyli 15,5 mln. ton czarnego paliwa, o 100 tys. ton więcej niż w styczniu ubiegłego roku.

Większość wydobytego węgla przeznaczona jest na potrzeby kraju, ale jednocześnie resort postawił do dyspozycji central handlu zagranicznego ponad 2,6 mln. ton, o ponad milion ton więcej niż rok temu. Dobrze pracowali także górnicy węgla brunatnego. Dostarczali oni dla elektrowni ponad 37 mln. ton paliwa, prawie 400 tys. ton więcej niż w styczniu 1982 r.

POLSKI BATSYKAF

GDYNIA — W Stoczni Gdynińskiej buduje się obecnie batsykapf — statek do badań podwodnych. Może on zanurzać się do głębokości 150 m i pływać pod wodą na różnych głębokościach, z prędkością 2 węzłów. Duże akumulatory umożliwiają 100 godzin na przebywanie w wodzie. Batsykapf ma 9,5 m długości, 4,4 m szerokości, a jego wysokość wynosi 3,5 m. Statek ten waży 37 ton.

TARGI POZNAŃSKIE — KRÓTSZE

24 ubiegłego miesiąca odbyło się spotkanie organizatorów ekspozycji krajowej na tegorocznych targach międzynarodowych Targach Poznańskich. Tegoroczne MTP rozpoczyna się 12 czerwca. Zgodnie z zyczeniem wystawców czas trwania targów skrócono, począwszy od br. MTP trwać będą 9 dni. 55 MTP zapowiadają się obiecująco. Uczestniczyć będzie prawdopodobnie więcej państw niż w ub. roku. Wiele też będzie powierzchni wynajęta przez wystawców zagranicznych. Lista zgłoszeń zagranicznych uczestników 55 MTP nie jest jeszcze zamknięta. Ekspozycja krajowa zorganizowana zostanie pod katem aktywizacji eksportu wyrobów technicznych oraz eksportu usług technicznych. Wyodrębnione miejsce zajmie międzynarodowe

ZAWROTNE CENY SAMOCHODÓW

Na warszawskich giełdach samochodowych ceny samochodów osiągnęły niespotykany poziom. Auta używane w Niemczech w najlepszym stanie sprzedawane w granicach 400 - 450 tys. zł. Ceny samochodów już bardzo zużytych wahały się w granicach 200 - 250 tys. zł. Nowe wozy już nawet nie docierają na giełde — są sprzedawane na placu obok. Cena za nową Ładę 1300 S wyniosła 1.200.000 złotych. Samochody zachodnie nie mają zbyt dużego powodzenia, głównie ze względu na brak części zamiennych i horrendalne ceny.

WYŚCI O POLSKIE

WYDOBYTO 15,5 MLN. TON WĘGLA KAMIENNEGO — DOBRE WYNIKI GÓRNICWA W STYCZNIU

Styczeń, podobnie jak miesiąc poprzedniego roku, zakończono w kopalniach dobrymi wynikami. Górnicy węgla kamiennego wydobyli 15,5 mln. ton czarnego paliwa, o 100 tys. ton więcej niż w styczniu ubiegłego roku.

Większość wydobytego węgla przeznaczona jest na potrzeby kraju, ale jednocześnie resort postawił do dyspozycji central handlu zagranicznego ponad 2,6 mln. ton, o ponad milion ton więcej niż rok temu. Dobrze pracowali także górnicy węgla brunatnego. Dostarczali oni dla elektrowni ponad 37 mln. ton paliwa, prawie 400 tys. ton więcej niż w styczniu 1982 r.

POLSKI BATSYKAF

GDYNIA — W Stoczni Gdynińskiej buduje się obecnie batsykapf — statek do badań podwodnych. Może on zanurzać się do głębokości 150 m i pływać pod wodą na różnych głębokościach, z prędkością 2 węzłów. Duże akumulatory umożliwiają 100 godzin na przebywanie w wodzie. Batsykapf ma 9,5 m długości, 4,4 m szerokości, a jego wysokość wynosi 3,5 m. Statek ten waży 37 ton.

TARGI POZNAŃSKIE — KRÓTSZE

24 ubiegłego miesiąca odbyło się spotkanie organizatorów ekspozycji krajowej na tegorocznych targach międzynarodowych Targach Poznańskich. Tegoroczne MTP rozpoczyna się 12 czerwca. Zgodnie z zyczeniem wystawców czas trwania targów skrócono, począwszy od br. MTP trwać będą 9 dni. 55 MTP zapowiadają się obiecująco. Uczestniczyć będzie prawdopodobnie więcej państw niż w ub. roku. Wiele też będzie powierzchni wynajęta przez wystawców zagranicznych. Lista zgłoszeń zagranicznych uczestników 55 MTP nie jest jeszcze zamknięta. Ekspozycja krajowa zorganizowana zostanie pod katem aktywizacji eksportu wyrobów technicznych oraz eksportu usług technicznych. Wyodrębnione miejsce zajmie międzynarodowe

ZAWROTNE CENY SAMOCHODÓW

Na warszawskich giełdach samochodowych ceny samochodów osiągnęły niespotykany poziom. Auta używane w Niemczech w najlepszym stanie sprzedawane w granicach 400 - 450 tys. zł. Ceny samochodów już bardzo zużytych wahały się w granicach 200 - 250 tys. zł. Nowe wozy już nawet nie docierają na giełde — są sprzedawane na placu obok. Cena za nową Ładę 1300 S wyniosła 1.200.000 złotych. Samochody zachodnie nie mają zbyt dużego powodzenia, głównie ze względu na brak części zamiennych i horrendalne ceny.

WYŚCI O POLSKIE

WYDOBYTO 15,5 MLN. TON WĘGLA KAMIENNEGO — DOBRE WYNIKI GÓRNICWA W STYCZNIU

Styczeń, podobnie jak miesiąc poprzedniego roku, zakończono w kopalniach dobrymi wynikami. Górnicy węgla kamiennego wydobyli 15,5 mln. ton czarnego paliwa, o 100 tys. ton więcej niż w styczniu ubiegłego roku.

Większość wydobytego węgla przeznaczona jest na potrzeby kraju, ale jednocześnie resort postawił do dyspozycji central handlu zagranicznego ponad 2,6 mln. ton, o ponad milion ton więcej niż rok temu. Dobrze pracowali także górnicy węgla brunatnego. Dostarczali oni dla elektrowni ponad 37 mln. ton paliwa, prawie 400 tys. ton więcej niż w styczniu 1982 r.

POLSKI BATSYKAF

GDYNIA — W Stoczni Gdynińskiej buduje się obecnie batsykapf — statek do badań podwodnych. Może on zanurzać się do głębokości 150 m i pływać pod wodą na różnych głębokościach, z prędkością 2 węzłów. Duże akumulatory umożliwiają 100 godzin na przebywanie w wodzie. Batsykapf ma 9,5 m długości, 4,4 m szerokości, a jego wysokość wynosi 3,5 m. Statek ten waży 37 ton.

TARGI POZNAŃSKIE — KRÓTSZE

24 ubiegłego miesiąca odbyło się spotkanie organizatorów ekspozycji krajowej na tegorocznych targach międzynarodowych Targach Poznańskich. Tegoroczne MTP rozpoczyna się 12 czerwca. Zgodnie z zyczeniem wystawców czas trwania targów skrócono, począwszy od br. MTP trwać będą 9 dni. 55 MTP zapowiadają się obiecująco. Uczestniczyć będzie prawdopodobnie więcej państw niż w ub. roku. Wiele też będzie powierzchni wynajęta przez wystawców zagranicznych. Lista zgłoszeń zagranicznych uczestników 55 MTP nie jest jeszcze zamknięta

- POLONIA ZAGRANICZNA -

W. BRYTANIA:

POGRZEB WACŁAWA ZAGORSKIEGO

W wypełnionym do ostatniego miejsca kościele św. Andrzeja Boboli w Londynie oddano ostatnią posługę nieodżałowanej pamięci Wacławowi Zagórskiemu żołnierzowi AK, wieloletniemu redaktorowi "Tygodnika Polskiego".

Obok rodziny i najbliższych przyjaciół na nabożeństwo żałobne przybył Prezydent RP Edward Raczyński, przedstawiciele władz składające hołd jego odwadze i szlachetnemu podejściu do ludzi. Pieśń "Ave Maria" Schuberta pięknie zaśpiewała Stanisława Horwat.

Przy trumnie ukrytej flagą z kotwicą akowska stanęła warta honorowa a z boku zajęli miejsce poczet ze sztandarem Armii Krajowej. U stóp katafalku złożono poduszkę z oznaczeniami Zmarłego.

Mszę św. żałobną odprawił ks. Kazimierz Grzymała w asyście prał. Okońskiego, który w serdecznych słowach pożegnał Wacka składając hołd jego odwadze i szlachetnemu podejściu do ludzi. Pieśń "Ave Maria" Schuberta pięknie zaśpiewała Stanisława Horwat.

Gdy po skończonych egzekwiach wynoszono z kościoła trumnę, Bernar Czaplicki zagrał na organach waleczną pieśń Panufnika "Warszawskie dzieci idziemy w bój".

W kaplicy krematorium, wokół trumny również stanęła warta honorowa i poczet ze sztandarem Armii Krajowej. Przemawiał kolejno: prezes Światowej Federacji Stowarzyszenia Kombatantów Stefan Soboniewicz, który pożegnał Zmarłego w imieniu powierników Polskiej Fundacji Kulturalnej. W imieniu Armii Krajowej przemawiał mjr Franciszek Miszczak, a przemówienie chorego prezesa Związku Dziennikarzy RP Pawła Hęciaka odczytał red. Edward Chudziński.

Niecodziennym obyczajem ks. Grzymała zaintonował nad trumną hymn narodowy.

("Głos Polski")

WŁOCHY:

POLSKIE KSIĄŻKI WE WŁOSZACH

Zasłużonym powodem cieszą się we Włoszech książki Jana Dobraczyńskiego. Zainteresowanie twórczością polskiego pisarza stale rośnie. Ukazało się piąte wydanie jego powieści "Cień ojca" (30 tysięcy egzemplarzy), jak również czwarta edycja "Listów Nikodemu" (40 tysięcy egzemplarzy). Tak wysokie nakłady są we Włoszech rzadkością.

Wobec tak dobrej passy jeden z włoskich wydawców przygotował tłumaczenia "Niezwykłej Armady", "Świętego miacza", "Małżeństwa Anny", "Spotkań Jasnogórskich", a inny "Ziemi Ewangeli" oraz "Samsona i Dalil".

KANADA:

KLUB IM. MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ

Niedawno Stowarzyszenie (zwane także Klubem) im. Marii Curie-Skłodowskiej w Toronto obchodziło swoje 25-lecie. Organizacja ta powstała w 1967 roku z inicjatywy grupy absolwentów miejscowego uniwersytetu. Działalność powołanego przez nie do życia klubu, liczącego obecnie 70 członków, ma charakter charytatywny. Pomaga on takim organizacjom polskim, jak Copernicus Lodge czy, Tawel Villa w Toronto; wspierają Canadian Center Society Womens College Hospital i inne placówki oraz opiekują się ludźmi potrzebującymi pomocy.

W skład zarządu stowarzyszenia wchodzi: Kazimiera Bładek — przewodnicząca, Laura Sadvari — I wiceprzewodnicząca, Bea Wolnik — II wiceprzewodnicząca, Tille Loziński — sekretarz i Jo Dąbrowski — skarbnik.

AUSTRIA:

NA 300-LECIE ODSIECZY WIEDENSKIEJ

Austriackie Linie Lotnicze, przygotowując się do obchodu 3-setnej rocznicy odsieczy wiedeńskiej, która przypada we wrześniu br., wydały na początku stycznia 1983 roku plakiety w barwach narodowych polskich z napisem: "Szlakiem Sobieskiego 1683 do Wiednia za pośrednictwem Austrian Airlines". W historii dotąd najlepiej zapisał się obchód 1883 roku, kiedy Matejko po II miesięczach pracy wystawił swój obraz, "Głęboki pod Wiedniem", w czasie uroczystości jubileuszowych w uratowanej przez Polacy stolicy cesarstwa. Potem obraz oprawiony w złote ramy prezentowany został jako dar narodowy polskiego papieżowi Leonowi XIII. Do Watykanu obraz zwiózł sam Matejko. Towarzystwo, uczestnik powstania 1863 roku, Zygmunt Cieszkowski, Karol Rusek, wójt z Krzesławic pod Krakowem (gdzie Matejko lubił wypoczywać) i Jur Dobosz, Rusin ze wsi Jurówek koło Sanoka. W Paryżu dołączył Jeżowski do nich 20-letni August Czartoryski, którego matka była córką królowej hiszpańskiej Marii Krystyny. Artysta Domenico Torti z polecenia Papieża, zrobił fresk w Sali Kandelabrow, przedstawiający scenę przyjęcia obrazu. Przed wyjazdem z Rzymu Polacy zostali przyjęci przez kardynała Mieczysława Ledóchowskiego.

W. T.

JOÃO HAUPT & CIA. LTDA.
LIVRARIA E PAPELARIA
Livros Fiscais e de Contabilidade
Artigos Escolares
Material de Escritório
MATRIZ: Rua São Francisco, 237
Telefone: 222-8632 (PaBx)
FILIAL: Rua Lamenha Lins, 1.600
Telefone: 222-1229
80.000 CURITIBA — PARANA

FRANCJA:

150 ROCZNICA ISTNIENIA TOWARZYSTWA HISTORYCZNO-LITERACKIEGO W PARYŻU

Z okazji 150-tej rocznicy powstania Towarzystwa Literackiego przekształconego następnie w obecne Towarzystwo Historyczno-Literackie zarządzające Biblioteką Polską na wyspie św. Ludwika w Paryżu, odbyły się dwudniowe uroczystości nad brzegami Sekwany.

W sobotę 27-go listopada, Walne Zebranie zgromadziło około 150 członków Towarzystwa Historyczno-Literackiego, którzy wysłuchali sprawozdań: sekretarza generalnego dra Jerzego Mjonda, dyrektora Biblioteki inż. Józefa Handelsmana oraz skarbnika, które przedstawił red. Maciej Morawski zastępca sekretarza generalnego.

Ożywiona dyskusja odbyła się pod przewodnictwem Prezesa Towarzystwa Historyczno-Literackiego prof. Eugeniusza Zaleskiego. Głównym problemem obrad była kwestia działalności kulturalno-oświatowej Towarzystwa oraz konieczności coraz pełniejszego otwarcia THL wobec młodych oraz w stosunku do innych inicjatyw wychodzących z poza Towarzystwa.

W obradach wzięli udział p. Władysław Zeleniński, pani Eugenia Szabalska, p. Stanisław Paczyński, p. Mieczysław Jurkiewicz, mecenas Szpięga, p. Owczarek, Ksawery Deryng. Po krótkiej przerwie rozpoczęła się uroczysta akademia zająca przez Prezesa Zaleskiego, który powitał przybyłych gości z Londynu: mgr Sztukę i p. Krzysztofa de Berg (Instytut im. gen. Sikorskiego), p. Juliusza Englerta (Instytut im. Józefa Piłsudskiego), a także przedstawicieli Fundacji Lanckorońskich reprezentowanej przez panią Elżbietę Zamojską i prof. Andrzeja Folkierskiego. Prezes powitał serdecznie Superiora Księży Pallotyńców księdza Zenona Modzelewskiego.

Referaty wnoszące z genazę i konsekwencjami paryskimi Powstania Listopadowego wygłosili inż. J. Handelsman, prof. Jerzy Łojek z Uniwersytetu Warszawskiego oraz dr Jerzy Mond — sekretarz generalny THL.

Z kolei nastąpiło otwarcie w salach Biblioteki Polskiej wystawy wydawnictw Księży Pallotyńców, którzy od 20 lat publikują dzieła religijne i historyczne o ustalonej renomie. Wprowadzenie wygłosił Ksiądz Superior Z. Modzelewski, po czym zebrani zapoznali się ze zgromadzonymi skarbnami.

SZKOCJA:

PAMIĄTKI POLSKIE W SZKOCJI

Antoni Leszczak z Edynburga może się pochwalic piękną kolekcją poloników. Obejmuje ona 18 srebrnych Orderów Wirtuti Militari V klasy, każdy z dokładną metryką, 6 Krzyży Walecznych przedwojennych i 10 z czasu ostatniej wojny, również dokładnie udokumentowanych, 30 Krzyży Monte Cassino, ponad 50 Medali Wojska Polskiego, kilka orderów Polonia Restituta i Krzyży Zasługi, medale przedwojenne, m. in. Krzyż Śląski, odznaki pułkowe, baretki, poręczycy, orzelki legionowe i wrześniełone, rogowytkę porucznika WP, odznaki spadochronowe, polskie monety srebrne.

Kolekcjoner jest synem Polaka, oficera WP i Szkotki, urodzonym w Afryce w 1953 r. Pracuje jako nauczyciel gimnazjalny. Część pamiątek pochodzi od przyjaciół ojca, inne wyszperał w brytyjskich antykwariatach. W dalszym ciągu zbiera dokumenty, wycinki prasowe i inne ślady polskości.

USA:

SPOŁECZNY KOMITET FUNDUSZY S.O.S.

W Nowym Jorku odbyło się ostatnio posiedzenie Społecznego Komitetu Funduszy Pomocy Robotnikom S.O.S., jaki od roku 1977 prowadzi "Nowy Dziennik".

W skład tego komitetu wchodzi: ks. Emil Altmayer, Stanisław Jordanowski, Ludwik E. Michael i Bolesław Wierzbianski.

Komitet zapoznał się z bieżącym stanem zbiórki i stwierdził, że przekazy do Polski dokonane były celowo. Pieniądze wykorzystano na pomoc dla ofiar represji i ich rodzin. Przez następnych kilka miesięcy fundusze będą przekazywane nadal na akcję pomocy, będącą pod nadzorem Episkopatu, ale realizowaną siłami wolontariuszy. Ta akcja, zdaniem komitetu, zasługuje na szczególne poparcie, dociera bowiem wprost do poszczególnych rodzin będących w potrzebie.

Komitet Społeczny S.O.S. postanowił informować społeczność polsko-amerykańską o wynikach akcji zbiórkowej i o przekazywaniu środków do Polski.

DZIAŁ POETYCKI
Elżbieta Sochacka
Byś była bliska...
Nosłam Cię w tornistrze —
między książką do rosyjskiego
a radośnie piosenką pionierów w "Wesołych Kartinkach".
Mówiałam o Tobie wiersze
na akademiach lipcowych.
Uczono mnie jak Cię kochać:
praca, walka, słowem —
ale nie sercem...
Potem zamknęło nas w klatce słowoszczelnej,
pod ostrzałem cieni za węgłem domu —
w ciepłej wódce — barów — wydano przepustki na radość.
Gdzie byłaś Polsko tyle lat?
Gdzie Cię ukryto przede mną?
Białe — czerniąg porwał wiatr —
w szerokość tętnięcia...
Lampką na grobach pomordowanych...
Iskrą z ogniska,
Daleka Poleto, co zrobić mam —
Byś była bliska...

(c. d. n.)

W kościołach listami zamieszczamy.

Przygotowania do uroczystości do Ołczyńskiego się pragnienie i obowiązek oddającej namzemu na wypieku rozważa.

Otwartym umyła i ubogacie nim.

osoba i nauka są aru winnymi się z święto Ofiarowaliśmy dremi pow.

Trzęs liturgi tena i bliska. Oto czuza Chrystusa — przed blisko do.

Wysłucha i Kościoła. ościola nieustannie przybliża nas do Kościoła.

st w tradycji pol. Plomien poświęcony od nieszczęśliwili życia. Będz.

broniła Ojca świętoko otworzył się każdego serca.

ym dniu modlitwa wala wielkim wgnionych łask. Na

istannie czuwanie iudu Ojca świętego wszystkie polskie

owane Dzieci Bożi, odmawiając Anioła, aby przygotowa

człowiek czystego metrzna odnowa d. Kt

szych zadań, o kł

asie przygotowania nas zrobi rachunek

niemy życia poprawi awde dziećmi Boży

ogłów i słabości, a wanych dzieci, alko

malżeńskiej, niewar

na potrzeby osob

ym sąsiedztwie. Po

Wiarę, ufni w nie

wszystko, aby się

W tym dziele na

Matki Najświętszej, órskiego Jubileuszu

narodu. Nad życiem

To wszystko sta

kanie Ojca świętego

li, kierujący się

ony władz państwo

ania mające na celu

ecznej, które ubo

owej jedności. Niech

Mołodzież, która tak

sprawiedliwość, wy

o nas upomni, aby

awet wobec nieprzy

OBOWOLNE

mu dar życia, dar ży

o. Niech się w tym

ystusowa drogę kr

emnicy Meks Odkup

głaszając Rok Świę

rystusa. Każdy dzień

— przyjmijmy je

w intencjach Papieża

o Polski.

e specjalnym apelem

prawdziwą ofiarę

wolne ofiary. Pol

rowadziła Ojca świę

acie ile kultury w ob

w nas poprzednia

ny się w tej alms

owódco do tych po

ą nam one już w d

pracowity czas przy

potrzebny. Potrzeb

raz zachęcamy Was

tego do swoich ko

z sobą grmnic

na spotkanie z Ojcem

drugiej, jubileusz

z serca Wam bl

kupi i Biskupi pol

u.

PAWŁA II

ala Karola Wojtyła

okonał uroczystego

ton budynku Krak

kopiański.

niowy składa się

znak fabryczny K

iki i data 16-X-1978

żba z podobizną

enia robotniczej

II — w tym nakład

fundowali pracown

udział wzięło równ

z Zakładów "Solva

W KÓŁKU RODZINNYM

KS. LESLAW JEZOWSKI

Zasługi świętych Polaków dla naszego narodu ("DUSZPASTERZ POLSKI ZAGRANICĄ")

6) Do tych pierwszych należy propaganda Polski w obcych krajach. Każdemu, tak dawniej, jak dzisiaj, zależy, aby wiadomość o nim, i to wiadomość pozytywna, przyciągała do siebie jak najdalej. W tym celu informuje się w najszerszym zakresie, co dany kraj ma do przedstawienia, do zaoferowania. Dzisiaj np. w rozmaitych polskich wydawnictwach, ksiązkach, albumach, broszurach, tzw. folderach, afiszach reklamuje się piękno naszego krajobrazu, zabytki architektury, dzieła sztuki, polską obyczajowość, różne zwyczaje ludowe, folklor, a nawet specjalnie wysmienionej polskiej kuchni. Można widać w biurach podróży, np. w "Orbisie", czy na dworcach dużych miast, kolorowe plansze zapraszające do Polski obcokrajowców i ukazuje im, co wartościowego i interesującego mogą u nas zobaczyć.

Dawniej nie to ludzi z obcych krajów przyciągało, ale przede wszystkim miejsca słynące łaskami Bożymi oraz groby świętych, które tłumnie, z pobożnością nawiedzano, nieraz przybywając z bardzo daleka. Na początku wieku XI Polska miała już sześć grobów świętych. Bo, oprócz św. Wojciecha, również Pięciu Męczenników.

Druga, niemal momentalnie jawna przysługa, jaką Święci Bracia wyświadczili Polsce, to publiczne wychwalanie Polski przez Jana XVIII, który urzeczony relacją Ungera o męczeństwie pustelników, głosił chwałę młodego, chrześcijańskiego kraju Północy, o którym Zachód mało dotychczas wiedział, kraju będącego już ojczyzną świętych Pańskich.

Z chwilą przybycia do Polski dwóch duchownych włoskich Benedykta i Jana, nastąpiło nasze otwarcie się na Północ. Dotychczas byliśmy w bliskich kontaktach ze Zachodem; przede wszystkim z Niemcami. Pierwszy biskup misyjny, Unger, był Niemcem, działał, cy u nas w tym samym czasie inny biskup misyjny, Bruanon z Kwerfurtu, o którym wspominałem, również był narodowości niemieckiej. Oni, utwierdzając wiarę chrześcijańską w naszym kraju, równocześnie — być może mimo woli — wzmocniali — polityczne wpływy niemieckie. A władców Niemiec zawsze chodziło o uzależnienie Polski od siebie. Choćby poruszyli przez mnie Zjazd gnieźnieński w 1000 roku uczynił Polskę samodzielną pod względem administracji kościelnej, to jednak nie usunął wewnętrznych wpływów niemieckich, oddziaływała na nas, za pośrednictwem duchowieństwa, kultury niemieckiej. Obecnie, gdy pojawili się u nas duchowni włoscy, z Italii zaczął płynąć do Polski nurt kultury śródziemnomorskiej bezpośrednio. Zaczęliśmy się u niezależnie duchowo od Niemiec.

Inne zasługi dla polskiego narodu Pięciu Męczenników, te, które uwidaczniały się w miarę upływu stuleci, przyniosły nam chętnie przyjmowanie do naszego kraju Włochów. Najpierw kapłanów, zakonników, a później uczonych i artystów. Oni wykonali w Polsce wiele wspaniałych dzieł sztuki, które stały się jakby kartą wizytową naszej kultury. Dostępnym wspomnieć słynną Kaplicę Zygmuntowską przy katedrze na Wawelu w Krakowie, o której się mówi, że jest najpiękniejszym przykładem architektury renesansowej po tej, północnej stronie Alp. Kaplicę tę wznosił florentyńczyk, Bartolomeo Berecci. On też współpracował przy budowie zamku wawelskiego. Inny piękny renesansowy zamek w Krasiczynie koło Przemysła jest dziełem Włocha Galeazzo Appiani. Włosi pozostawili u nas cenne malarsstwo. O treści religijnej np. pedzła Dolabelli, a o treści świeckiej np. Canaletta. Znamy jego cykl obrazów poświęcony Warszawie epoki króla Stanisława Augusta przechowywany w stołecznym Muzeum Narodowym. Wielkim humanistą, który propagował idee Odrodzenia w Polsce był Kallimach, rozwijający swoją twórczość w czasach jagiellońskich w Krakowie.

Mówiąc skrótowo, na kontaktach z Włochami wyszliśmy bardzo dobrze. Nasza kultura duchowa podniosła się, powiększyła się arcydzieła sztuki w naszym kraju.

Dalsza zasługa Męczenników, którą spostrzegamy w rozwoju naszego narodu, to docenianie życiowych wartości kontemplacji, zamyślenia, refleksji, skoncentrowania się na swoim wnętrzu i Bogu. Rozumiemy wartość czynu, ale nie pomniejszamy roli czynnika introspektywnego, bogomyślnego. Stąd przed rozbiorem istniało u nas wiele klasztorów czysto kontemplacyjnych Kartuzów i Kamedułów. A w okresie międzywojennym kamedulską kongregacja zakonna Monte Corona, obejmująca szereg pustelni w kilku krajach, posiadała wśród swoich mnichów najwięcej Polaków. Było to dowodem, że mało który naród, tak jak Polacy, rozumie i ceni w życiu religijnym kontemplację, zamknięcie się w Bogu.

Niedawno ukazała się książka zatytułowana "Trwałe wartości kultury polskiej" — będąca zbiorem wypowiedzi naszych uczonych, pisarzy, artystów na ten temat. Jeden z nich podkreśla, że umiowanie wartości duchowych, stawianie ich ponad inne, jest specyfiką polskiej kultury. Polacy więcej sobie cenią niż pierścieni na wszystkich palcach obydwojch rąk, niż najbardziej wyszukane ubiory, niż własne domy, samochody, wojaże zagranicę — wolność, niezależność, sprawiedliwość, tolerancję. Dla tych duchowych dóbr potrafili wszystko poświęcić. Nie każdy naród jest do tego zdolny. Myśmy natomiast życie oddawali, i to młode, w rozkwiecie, aby wrogie państwo nas nie deptało, ażeby nikt nie uważał nas za swoich niewolników.

Świadom tego symptomu polskiego ducha narodowego, musimy pamiętać, że nasze umiowanie wartości niematerialnych, tak bardzo nam właściwe, korzeniami swymi sięga do Pięciu Polaków Męczenników w eremie międzyrzeckim, którzy zrezygnowali z dóbr świata, że zaszczepili, z władzy, by oddać się całkowicie życiu duchowemu.

Moi Drodzy! Gdy przed ostatnią wojną otwierano we Włoszech nowy erem kamedulski, ówczesny szef państwa, obecny na uroczystości, wyraził się, że gdyby posiadał odpowiednie fundusze, sam ufundowałby jeszcze jedną pustelnię, a mnichów zobowiązałby, aby całe życie poświęcili modlitwie za Włochy.

(c. d. n.)

O SZCZĘŚCIU W MIŁOŚCI, CZYLI PO CO ŻYĆ

Wyobraźmy sobie taką sytuację: przy okienku biletowym pewnego dworca prosi ktoś: "Proszę jeden, pierwsza klasa! Dokąd?" — obojętne. Ważne: aby to była pierwsza klasa! Kasię odbierze to jako zabierający mu czas żart albo będzie podejrzewał prosiącego o zaburzenie psychiczne.

Nie brak jednak ludzi, którzy w rzeczywistości tak żyją. Najistotniejsze jest dla nich wygodne miejsce siedzące czy leżące, czyli dobra pozycja, urządzenie — zupełnie obojętne natomiast, dokąd ten pociąg życia jedzie. Właściwości — na szczęście — to nie wystarcza. Nie chcą żyć dlatego tylko, że na ich wagonie życia pisze "I klasa". Oni chcą wiedzieć "dokąd?", "czy w ogóle opłaca się ta podróż?" Inni mówią im: czy nie wystarczy, że człowiek ma, co potrzebuje, że posiada pożyteczny i spokojnie zagarnia wystarczającą ilość pieniędzy, albo — jeżeli ktoś to lubi — że może się kształcić i piąć wyżej, że można pracować "dla lepszego jutra" i koniec tej sielanki przesuwać, dzięki postępowi nauki, ile się tylko da? W praktyce, co chyba wszyscy tak jakos myślimy i każdy chce "czegoś" od życia. Chodzi jednak o to, czym ma być owo "coś". A kto tego "czegoś" nie znajduje, owego "że warte", "że mimo wszystko", "że należy", ten wegetuje lub sięga po narkotyki, odkręca kurek z gazem lub w inny sposób chce przerwać tę podróż do nikąd.

Chyba nigdy w historii pytanie o sens życia ludzkiego nie było tak ostro stawiane jak dziś i chyba też nigdy nie było tak trudno o odpowiedź na nie, jak właśnie dziś. Słynny profesor neurologii i psychiatrii Viktor Frankl powiedział kiedyś: "Każdy okres historii ma swoje neurozy i każdy wiek potrzebuje swoich psychoterapii. My dzisiaj stoimy wobec egzystencjalnej frustracji. I typowym cierpieniem dzisiejszego pacjenta jest jego poczucie bezsensu istnienia, jakiegoś ustygowania w próżni". Szczególnie mocno przeżywają to próżnię ludzie samotni, zakochani bez wzajemności, czy też ci, którzy świeżo przeszli tragedię życiową. Nierazko są to ludzie młodzi. Przykładem niech będzie fragment listu pewnej szesnastoletniej dziewczyny: Potrzebuję nie tylko rady, ale też waszej wiary, wiary w coś, dla czego warto żyć. Dotąd nie znalazłam sensu dla mojego życia. A mam za mało odgwy, by z sobą skończyć. Dlatego zrywam tabletki. Aby zapomnieć. Chętnie skończyłabym z tym, ale boję się tego uczucia, które jest potem, tej pustki bezsensu. Wszystko jest wtedy bez sensu. Tabletki pozwalają mi o tym na jakiś czas zapomnieć. Ale potem znów ta okrutna próżnia. (...) Czy jest na świecie ktoś, kto potrafi mi odpowiedzieć na pytanie, po co ja muszę żyć? (Jola).

A może pytanie o sens jest pytaniem bez odpowiedzi lub po prostu pytaniem bez sensu? Może miał rację późniejszy Sekretarz Generalny ONZ Dag Hammarskjöld, gdy pisał w roku 1952: "Żądam absurdu: żeby życie miało sens. To, o co walczymy, by moje życie nabrało sensu — jest niemożliwością". Człowiek szuka też "niemożliwego". Ciałe istnienie człowieka, jego natura, jego życie jest przepełnione dążeniem do sensu. Sens jest tą siłą, która pozwala człowiekowi żyć, utrata sensu nie pozwala żyć. "W czym tkwi sens życia?" To pytanie, od którego można uciekać, ale nie uciec zupełnie, a zabijając je, zabija człowiek samego siebie.

W przeżywaniu miłości, w przeżyciu, że "ktoś mnie pokochał", kryje się jakiś element zawstydzenia: "Ja nie jestem taka, jak ty mnie widzisz", "ja jestem przecież inny, gorszy, to nie całkiem tak, jak ty o mnie mówisz". I jednocześnie, może czasem po raz pierwszy w życiu budzi się w człowieku świadomość, kim mógłby być, i wiara, że może być taki, jakim go widzi kochający. Bo choć prawdziwa miłość nie jest kochaniem "za coś", np. za to, że ten ktoś jest bogaty, mądry, wspaniały i fantastyczny, lecz o wiele częściej jest ona kochaniem "pomimo", pomimo że się tak bardzo kogoś zna i wie o wszystkich jego wadach i upadkach, a nawet podłościach, to jednak człowiek nie chce być kochany "pomimo", chce być kochany za coś, chce być jakos godzien tej miłości. Kochany "pomimo" czuje się upokorzony i jeżeli mu nie starczy odwagi na wkrócenie na drogę, która go uczyni godnym miłości, wówczas ucieka on od niej lub zabija ją, jak zabija wyrzuty sumienia, gdy nie chce się zmienić.

Można zatem powiedzieć, że miłość "pomimo" może być początkiem jakiegoś nowego procesu tworzenia człowieka, który byłby godzien tego kochania, gdyż człowiek chce być akceptowany jako konkretna osoba, jako "ja", a nie wbrew czy też mimo tegoż "ja".

W prawdziwym pokochaniu kogoś nie ma mowy o dominacji, o panowaniu. To jest charakterystyczne w miłości, że tu się wiele znosi. Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość jest zatroskaniem. Nie zapomnę tego bolesnego wyznania pewnej dziewczyny: "Ja go tak kochałam, dlaczego on się tak spł? Dlaczego on się tak ponizła? Ja go przecież tak kochałam". Nie było tu bólesci nad sobą, lecz nad godnością drugiego człowieka, nad jego umniejszeniem królestwem. I tak kocha nas Bóg: "Czemu człowiekowi ty się tak ponizasz? Nie umniejszaj swojej godności!" co wyraża się w tych wielu nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij itd. Tu nie ma się ze złości czy nienawiści, lecz jest ból, wypływający z zatroskania, które jest miłością.

Goethe powiedział kiedyś, że człowiek, który kocha, nie może czuć nienawiści do nikogo. Ludzie kochający nie popełniają zbrodni, nie rozbijają małżeństw, nie cieszą się z niesprawiedliwości (czytaj: nieprawości), ale wesoła się z prawdy. I dlatego nie wierzę w miłość kobiet, ale w miłość mężczyzn, gdyż dziecko (ona nazwała to niewinnie "dokonaniem zabiegu"), gdyż tak bardzo kocha troje. Nie wierzę w miłość chłopaka do dziewczyny, który równocześnie potrafi być okrutny, pogardliwy i nienawistny wobec własnej matki, opryskliwy wobec nauczycieli, który stał się taki, że — jak mówi przysłowie — "bez kiją nie przystępuje". I martwi mnie, że ta jego dziewczyna nie chce tego dostrzec i nazwać po imieniu.

Jeżeli mowa o miłości, która zwykłym ludziom czynności przydaje nowego blasku, piękna i sensu, to nie można ukuć na jej z prawdziwą miłością łączy się nie tylko radość, osoby ukochanej. Płynie ono głównie z powodu cierpienia tego, kogo się kocha. Jest to wówczas ból nie nad sobą, nad własnym cierpieniem, nad utratą wkładu, który nie procentował, lecz jest to ból z powodu tego, co się dzieje z ukochanym. Bo miłość doskonała umie całkowicie zapomnieć o sobie, ona nie szuka swego.

Ponieważ sprawa miłości utożsamia się z sensem życia, zatem jest to rzeczywistość bardzo ważna, z którą nie można igrac. Często pod miłość podstawiła się inna wartość, najczęściej pożądanie. Czy owo rozróżnienie jest ważne? Tak, wówczas podstawiona pod nią wartość może się stać motorem dynamy jest zdolna nadać pełny sens ludzkiej egzystencji, wówpustki, rozpacz.

Świat współczesny podsuwa różne propozycje pod miano miłości. Najczęściej jest to "atrakcyjność", "seks", "łatwodos", a nie między ciałami. Miłość jest wartością między osobami, w ludzkim sercu, to jest coś, co się przede wszystkim wartości na, a może lepiej należałoby powiedzieć, że to jest człowiek dokonywa w nas narodził, aby się rozwijać i żyć i nigdy nie umrzeć. Ta nowa jakość pojawia się, gdy człowiek robi w sobie miejsce dla drugiego, gdy wychodzi z siebie, przekracza siebie, łączy się z drugim. W tym przekroczeniu, w tym "tak" powiedzianiu — nowy horyzont drogi życia, sensu i szczęścia.

Miłość, sens — te rzeczywistości w Ewangelii znaczą jedno. Plus Czesław Bosak OP

INDICADOR PROFISSIONAL

Lekarze:
 Senhora! Anualmente faça seu exame preventivo contra o câncer. Procure os centros médicos da Casa de Saúde Pacimorn. — Aproveite e vacine-se contra a gripe. Assista as aulas de orientação sanitária diariamente às 15.30 horas.
 Rua Lourenço Pinto, 83 — Fone: 232-3232
 80.000 CURITIBA — PARANÁ

Dentyści:

DRA. MARIA E. BARANSKI KANIAR
 CIRURGIÁ-DENTISTA
 Alameda D. Pedro II, 602 — BATEL
 HORÁRIO: Das 15,00 às 19,00 horas
 MÓVI SIĘ PO POLSKU!
 — FACIL ESTACIONAMENTO —

Adwokaci:

DR. LEOPOLDO ANTONIO SOKOLOWSKI
 SPRAWY CYWILNE, KRYMINALNE, INWENTARZE I TD.
 Praça Pres. Getúlio Vargas, 68 — Tel.: 282-0668
 São José dos Pinhais — Paraná

DR EDWARD ŻELAK
 Złatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizację. — Przeprowadza inwentarze.
 Rua Emiliano Perneia, 10 — 4 piętro — Conj. 401 (Esq. Paç Zacarias), Edif. Quinco — Fone: 222-0278 — Curitiba - PR.

ELIMAR SZANIANSKI
 Causas civís e comerciais — Despejos — Inventários — Cobranças — Família.
 Direito do Trabalho e Direito Administrativo.
 Horário: Das 9,30 às 11,30 e das 15,00 às 18,00 horas.
 Av. Luiz Xavier, 68 — 11.º and. conj. 1105 — Ed. Tijucas
 80.000 CURITIBA — PARANÁ

Uśmiechnij się...

Lekarz mówi do pacjenta:
 — Gwarantuję, że pan wyzdrowieje! Sam na to chorowałem i żyję.
 — Tak, ale pan doktor miał innego lekarza...

— Wiesz, tato, babcia opowiadała mi, jak Kolumb odkrył Amerykę. To się zdarzyło 400 lat temu...
 — I co?...
 — Nic, ale babcia ma pamięć, no nie?

Nauzyciel do Joasi:
 — Jakie włosy ma twój tatuś?
 — On ma tylko głowę... — odpowiada Joasia po namyśle.

KUCHNIA POLSKA

KOLOROWE JAJA NADZIEWANE

6 jaj, 2 żółtka, 3 łyżki oliwy, 2 łyżki gęstej śmietany, ocet winny, kilka marynowanych grzybów lub korniszonów, 1 łyżka musztardy, 3 łyżki posiekanej zielonej pietruszki ze szczyptami, ostro sproszkowaną papryką, sól, pieprz, kilka liści zielonej sałaty, lub duży pieczek pietruszki naciowej.

Jaja umyć, ugotować na twardo (10 minut), przelżyć na chwilę do zimnej wody, osuszyć, ostudzić. Ostudzone jaja obrać ze skorupki. Każde jajko przekrajać na pół, wzdłuż. Wyjąć żółtka i przetrzeć je przez sito lub dokładnie rozetrzeć. Grzybki lub korniszony posiekać jak najdrobniej. Do masy z żółtek ugotowanych na twardo i śmietany rowe żółtka, ucierać dodając stopniowo oliwę i śmietanę oraz musztardę. Przygotowaną masę podzielić na trzy równe części. Jedną część wymieszać z posiekaniem grzybkami lub korniszonami, przyprawić do smaku solą i pieprzem.

Drugą część masy wymieszać z posiekaniem awary nadzienia mogą do tej masy dodać nieco pasty pomidorowej, ograniczając w ten sposób ilość dodanej papryki. Ostatnia porcja masy wymieszać z posiekaną, zieloną pietruszką i szczyptami, przyprawiając odrobiną soli cytrynowego, soli i pieprzem. Napieścić połówkami masami, ułożyć na liściach sałaty lub pietruszki naciowej. Podawać z pieczywem i surówkami lub salatkami.

Żałoba w różnych krajach na świecie

Sposoby okazywania smutku i żałoby po śmierci bliskich nam osób, nawet u dzisiejszych tak bardzo postępowych i cywilizowanych ludzi, są właściwie bardzo powierzchowne. Określenie swej żałoby przez noszenie dłuższego lub krótszego czarnego welonu, przesyłanie na dowód pamięci i wyrażenia żalu rodzinie zmarłego, kondolencje pełnej banalności i utracenia frazesów itd. są niczym w porównaniu ze zwyczajami panującymi dawniej, np. w Indiach, gdzie żona po śmierci męża musiała dać się wraz z nim spalić na stosie lub rany pogrzebać. Patologicznie na znak żałoby zadają sobie rany na rękach i nogach. Miejsce, gdzie się rani, zależnie jest od stopnia pokrewieństwa z umarłym. Jedni wpałają sobie białą, inni obcinają palce od rąk lub nóg. Na przykład u niektórych wspanych australijskich niewiasty po śmierci członków swego obcinają sobie duże palce u nóg. W Afryce członkowie pewnego plemienia po śmierci bliskich swych krewnych, przez dwa i pół roku smarowali sobie twarze ciastem zmiesznanym z węglem. Chcieliż po śmierci bliskich przez tydzień nie sięgać i dla umartwienia się, zamiasz palcami, jedzą tylko pszenicę. Na wyspach południowych żona nosi przez rok na szyi czaszkę swego zmarłego męża. Ainosi przez cały tydzień muszą płakać, a więc ażeby im ciekły łzy smagają się batami. Paśszają na znak żałoby przez cały rok noszą na szyi garb kawałku sznura. Arabki przez pięć miesięcy nie malują swych paznokci, a niektóre szepczy indyjskie malują sobie żył pod oczyma. Kolor żałoby nie wszędzie bywa czarny. Żuluch u i niektórych plemion murzyńskich, biały kolor oznacza żałobę.

Antio...
 Caus...
 A no...
 MOR...
 De n...
 Aind...
 Por...
 Teria...
 Sem...
 Da C...
 Fata...
 Pedia...
 Vital...
 A fim...
 Sua g...
 Moise...
 De br...
 Ergu...
 Por s...
 Podia...
 De lo...
 Serpe...
 Serpe...
 Figura...
 Do M...
 O qua...
 Da Co...
 Matan...
 Num g...
 Orquestra...
 ATENÇÃO, mo...
 Guaramir...
 A Orquestra P...
 PR, estar á...
 comunidade católic...
 de Massara...
 futuro.
 Passe um dia a...
 1983, ouvindo n...
 Orquestra Polonesa...
 Compareça á fe...
 e maio p futu...
 RÁDIO...
 DA FUNDAÇÃO I...
 ZYE...
 TODOS C...
 uma tarde alegre...
 sintonizand...
 a seguinte horário...
 A HORA...
 APRESENTA...
 MÚSIC...
 Cção e apresenta...
 RÁDIO IGUACU...
 Telefone: (041) 8...
 6700 — ARAUCÁRI...
 ANDMAR FESTA...
 TERCIOS BAIL...
 CINESA KRAKOWIA...
 SR. T...
 Telefo...
 Ara...
 Curso...
 de março de...
 salas: Universidade...
 número 460, 9.º and...
 de inscrição: Cr\$ 3...
 I sextas...
 sábados...
 II sextas...
 sábados...
 III sextas...
 sábados...
 S. K.

ACIONAL

entivo contra o Casa de Saúde tra a gripe. diariamente

232-3332 PARANA

KANIAK

GATEL 00 horas S K U I

LOWSKI ENTARZE LTD. l.: 282-0668 araná

nalne, robotnicze nwentarze ul. 401 (Esq. Fca - Curitiba - PR.

Inventários - Administrativo. as 18,00 horas. 5 - Ed. Tijucas PARANA

ie...

am na to chorowa arza...

jak Kolumb odkrył

SKA

gestej smietany, bów lub kornisz, nej zielonej pietruszki, ana papryka, sól i pęczek pietruszki

SKA

minut), przeloczyć studzić Ostudzone zekrajac na pol. sito lub dokladnie mekac jak na drob. a twarodo dodac su. o oliwe i smietane zzielic na trzy row. ekanymi grzybkami u sola i pieprzem. kolor, przyprawic przy lagodniejszymo no pasty pomidorow. danej papryki. Os. ana, zielona pietruszka, drobina soku cytry. dwiki masami, ulozyc. Podawac z pie.

krajach

vy po smierci bliskich, lizo postepowch i op. powierzchow. dluzszego lub krotszego od pamieci i wspot. nej banalnych i utw. nianiu ze zwyczajami z ona po smierci i w. na stoscie lub zywem. y zadaja sobie ran. rani, zalezne jest od. ni wypalaja sobie bliz. na przyklad na niekto. o smierci panujacego ryce czlonkowie pew. i krewnych przez dw. stem zmieszany. przez tydzien nie s. zkami, jedza tylko pa. nosi przez rok na s. przez caly tydzien. Pa. na na szyi gruby kawa. zahalaja swych pamok. bie lzy pod oczyma. Zulusi na czas zabo. i, Chinach i u niekto. oznacza zalobe.

Antídoto divino

Causou a Serpente
A nós grande mal,
Mordendo e ferindo
De morte o Casal.

Ainda que houvesse
Por lá Butantã,
Teriam morrido
Sem ver a Manhã.

Da Cobra o veneno,
Fatal e ferino,
Pedia antidoto
Vital e divino.

A fim de curar
Sua gente doente,
Moisés fabricou
De bronze serpente.

Ergue-a bem alto
Por sobre o deserto.
Podia ser vista
De longe ou de perto.

Serpente, figura
Serpente de bronze,
Figura do Mestre,
Do Mestre dos Onze.

O qual foi ficando
Da Cobra no crânio,
Matando-a pra sempre
Num golpe instantâneo.

IRMAO BENTO GOMES
Monge de Serra Clara

Humor, uma dimensão humana-teológica

O erro não é nem deve ser considerado absoluto; por isso devemos esperar sempre em algo maior do que ele: Deus.

Podemos observar toda a natureza e vemos que muitas características são comuns a todos os seres. Há, no entanto, outras características que são próprias de cada ser, de cada indivíduo. Dentro desta diversidade de seres, temos o homem como um animal sui generis. O homem é um animal todo especial, possui muitas características peculiares.

Uma destas peculiaridades do ser humano é a capacidade de humor. Só o homem faz humor. Esta característica é de per si muito interessante. Geralmente só se faz humor de algo que não deu certo. Toda piada tem no fundo uma atrapalhação. Ninguém faz piada de algo que saiu perfeito. Isto mostra que o homem é capaz de transcender o caótico. O homem, além de transcender o caótico, ainda ri destas situações, que não aconteceram corretamente. Usa seu próprio erro para diversão. Isto faz com que o hu-

mor seja algo muito significativo no ser humano. Ter humor é saber que nem tudo é absoluto. É saber que o erro é relativo. Por isso posso rir. O humor mostra claramente a capacidade que o ser humano tem de ir além da tragédia. Posso me divertir com o errado porque sei que esta não é minha meta. Por isso debocho. Acredito que o erro é passageiro na vida.

Nisto se expressa a profunda esperança que anima a vida e a luta do homem. O humor mostra que o homem tem capacidade de superar a sua fraqueza, não por si mesmo, mas porque coloca sua esperança em algo mais forte. Posso me divertir com os erros, que são frutos de minha fraqueza, porque espero em algo maior do que ele. Esta esperança maior em que coloco a minha esperança chama-se Deus. Espero no Deus que pode fazer com que eu supere os tropeços. Pode-se dizer então que o humor, além de ser uma característica mormente humana, é também algo que lembra Deus. Que celebra com alegria o Deus da vida. Lembra Deus pelo cunho de esperança que carrega consigo. Por causa da esperança em algo melhor, posso rir das desventuras minhas e das dos outros. Apesar de estar inserido na desgraça, posso me distanciar dela e observar que ali não está o fim do homem. Rir da própria desgraça pode parecer masoquismo, mas não é. Rir da desgraça própria é ter a capacidade de converter desgraça em graça. O homem é realmente um animal muito especial, é o único que pode achar graça até na própria desgraça (CIC).

POUPE SUAS PALAVRAS

As palavras que saem da boca de uma pessoa parladora são para as outras como águas que jorram de um grande cano. Parece que nunca acabam. Inundam ouvintes atenciosos e sufocam quaisquer esforços para se continuar uma palestra edificante. A pessoa loquaz desperdece que a palestra envolve dois lados a trocar expressões e que o ouvir é tão importante quanto o falar.

Sócrates, o filósofo grego disse: "A natureza nos deu dois ouvidos, dois olhos, mas só uma língua, para que ouvíssemos e vissemos mais do que falássemos". Se inundar seus ouvintes com uma corrente contínua de palavras, quanto poderá aprender deles? Deveras, quanto eles poderão realmente aprender deles?

Precisa refletir para dizer algo instintivo e benéfico aos seus ouvintes, mas se ficar esguichando palavras, como poderão elas conter algo que estimule o raciocínio? Taramelar sem parar acerca de problemas, de pontos de vista e de experiências pessoais dando pormenores desnecessários e cansativos, é desconsideração egoísta para com os interesses e para com o tempo das outras pessoas. Em vez de falar muito sobre sua pessoa, anime outros a falarem de coisas que lhes interessem. Quando se expressarem, ouça o que dizem. Não devaneie desconsideradamente ou comece a ler alguma coisa. Não poderá iludir as pessoas balançando ocasionalmente a cabeça ou resmungando hum hum. Elas sabem quando não lhes está prestando atenção. Preste atenção cortesmente no que dizem e talvez aprenda alguma coisa.

Tagarelice injuriosa e até mesmo calúnia podem facilmente escapar sem querer na torrente de palavras que emanam uma língua atívisima. Esta maneira de falar só pode produzir resultados perniciosos que com o tempo podem voltar-se contra o próximo falador. Ela o faz traír a confiança dos amigos e desconsiderar o conselho de Deus. A Bíblia diz: "Não pode faltar o pecado rum caudal de palavras, quem modera os lábios é um homem prudente. Quem vigia sua boca e sua língua preserva sua vida da angústia". — Prov. 10:19; 21:23. — Ed. AVE MARIA".

Embora seja sábio poupar as suas palavras, evitando loquacidade, não é sábio ficar taciturno. Em vez de permanecer em silêncio, deixando que só outros falem, expresse-se. Faça um esforço para contribuir à conversa, a fim de que outros se beneficiem dos seus conceitos e saibam o que pensa. Quando achar que a palestra se tornou à-toa, tente suscitar uma pergunta, que, com jeito, a conduza para canais mais produtivos. As perguntas são sempre estimuladoras de palestras interessantes.

Antes de falar, pense no que vai dizer para que valha a pena dizê-lo. Se o que vai dizer for desairoso em vez de construtivo, imaginário em vez de real, sensual em vez de edificante, é melhor que não o diga. A reflexão e o bom senso podem produzir palestras edificantes. Está escrito: "Os lábios do sábio destilam saber, e não assim é o coração dos insensatos". — Prov. 15:7. Estes não dominam a conversa, porém, usam as suas palavras com parcimônia, dando a outros uma oportunidade para falar. Mas quando abrem a boca difundem conhecimento. Dizem o que é informativo, o que contribui algo à palestra.

Em vez de deixar que as palavras jorrem da boca como uma desagradável torrente, deixe-as sair como uma chuva suave, inintermitente, que é benéfica e bem acolhida. Faça-as construtivas, edificantes e instrutivas. Em todas as suas palestras, demonstre consideração para com os seus ouvintes, poupando suas palavras.

E. K. (assinatura conhecida pela Redação)

DECLARAÇÕES QUE QUESTIONAM É INCOMODAM

Os Episcopados dos Estados Unidos da América, da França e do Canadá divulgaram, quase simultaneamente, pronunciamentos que tiveram ampla repercussão na imprensa e junto à opinião pública. A declaração dos Bispos dos E.U.A. sobre as armas nucleares, cujo texto ainda não é definitivo, deu origem a uma reunião que se realiza nestes dias em Roma, entre representantes dos Episcopados Norte-Americano e Europeu, para o aprofundamento do assunto. O pronunciamento do Conselho Permanente do Episcopado Francês sobre os "Novos Modos de Vida" provocou comentários sobre a tonalidade nova do apelo dos Bispos, que questionam fortemente todos os atores habituais do jogo econômico, social e político, convidando-os a uma mudança de mentalidade, à imaginação social criadora e a novos comportamentos e práticas. Já os Bispos do Canadá se pronunciaram sobre o grave problema do desemprego, que assola o país, lembrando que esta questão deve ser enfrentada prioritariamente pelos governantes, antes de preocupações outras como a inflação monetária.

Tais declarações episcopais perturbam e questionam profundamente um mundo habituado a distinções cômodas e tranquilizadoras entre o temporal e o espiritual e obrigam à reflexão, à superação de posições e esquemas fechados de pensamento, e a busca de caminhos novos diante dos desafios da história. E, como sempre, não deixam de escandalizar aqueles que preferem uma Igreja e um Deus que nada teriam a dizer sobre problemas sociais, econômicos ou políticos. Contudo, o ensinamento social faz parte integrante do magistério católico, fiel aos desígnios de Deus sobre o homem, sobre a sociedade, sobre a história e sobre o mundo.

PROMULGAO NOVO CÓDIGO DE DIREITO CANÔNICO

A 25 de janeiro, João Paulo II promulgou para a Igreja Latina o Código de Direito Canônico, que substitui o atualmente vigente, desde 19 de maio de 1918. Termina assim uma grande iniciativa, anunciada por João XXIII, a 25 de janeiro de 1959, juntamente com o Concílio Ecumênico, visando a renovação pastoral da Igreja. Já em março de 1963, após a primeira sessão conciliar, João XXIII criava a Comissão Revisora do Código, cujos trabalhos foram acelerados após o Concílio, no pontificado de Paulo VI. Da simples revisão inicialmente projetada passou-se por exigências da caminhada pós-conciliar, à criação de um Código realmente novo, embora dentro da tradição sadia do Direito eclesiástico. Mais de cem especialistas de diversos países, inclusive o Brasil, colaboraram nesses anos, sob a orientação principal do Cardeal Péricle Felici, recentemente falecido.

Com a entrada em vigor do novo Código, a 27 de novembro próximo, primeiro Domingo do Advento, a Igreja terá sua legislação ordinária básica organicamente elaborada e traduzindo juridicamente muitas das intuições e diretrizes do Concílio Vaticano II. O novo Código está dividido em sete livros (ou partes), com 1.764 artigos (ou cânones), número bem menor do que o atual. Está alicerçado na teologia do Povo de Deus e na triplice função da Igreja: profética, sacerdotal e pastoral. Animam suas normas alguns princípios fundamentais, aprovados pelo Sínodo dos Bispos, tais como o da colegialidade, dando amplo espaço aos Bispos, como co-responsáveis não só na missão universal da Igreja, e aos órgãos de comunhão e participação, nos diversos níveis. Presente está também o princípio de subsidiariedade, dando maior capacidade de ação e decisão aos graus subalternos de autoridade na Igreja. Dá relevância jurídica às Conferências Episcopais, não previstas no Código anterior. Por elas, como organismos de ação conjunta dos Bispos por todo o mundo, os princípios de colegialidade e subsidiariedade podem ter a devida aplicação prática. Prevê-se, como consequência desses princípios, uma conveniente descentralização, sem prejuízo da unidade, conforme desejo do Concílio.

Os jornais do Brasil destacaram algumas inovações existentes, como a participação maior da mulher na vida e ação da Igreja, a redução da pena de excomunhão a alguns casos muito especiais, mudanças importantes no direito matrimonial, quanto a impedimentos, defeito de consentimento, capacidade para a vida de casado.

É bem fundamentada a esperança de que o novo Código, embora a maioria de suas normas já esteja em vigor pela legislação pós-conciliar, traga impulso e novo alento à ordenada renovação da vida eclesial.

Orquestra Polonesa Krakowiak

ATENÇÃO, moradores de Massaranduba, Blumaru, Guarimirim e Jaraguá do Sul.

A Orquestra Polonesa KRAKOWIAK, de Araucária, PR, estará abrilhantando a festa religiosa da comunidade católica de Benjamin Constant, município de Massaranduba, SC, dia 15 de maio próximo futuro.

Passa um dia alegre e feliz, no dia 15 de maio de 1983, ouvindo novas músicas executadas pela Orquestra Polonesa Krakowiak.

Compareça à festa em Benjamin Constant, dia 15 de maio p. futuro.

RÁDIO IGUAÇU

DA FUNDAÇÃO DE SAO VICENTE DE PAULO ZYE — 348 — 830 kHz

* TODOS OS DOMINGOS

Uma tarde alegre com muita música popular polonesa sintonizando a RADIO IGUAÇU no seguinte horário: 14,00 às 15,30 horas, ouvindo

A HORA POLONESA

APRESENTAÇÃO DE CONJUNTOS MUSICAIS AMADORES

criação e apresentação de Tadeu e Paulina Wzorek

RADIO IGUAÇU — Parque Verde do Iguaçu Telefone: (041) 842-1132 8700 — ARAUCÁRIA — PR

ANIMAR FESTAS DE IGREJAS, CASAMENTOS, CASERIOS, BAILES, PROCURE A ORQUESTRA POLONESA KRAKOWIAK, DE RESPONSABILIDADE DO SR. TADEU WZOREK. Telefone: (041) 842-1206 Araucária — PR

Curso de Polonês

11 de março de 1983. Local: Universidade Federal do Paraná, Rua General Carneiro 460, 9.º andar, sala 915. Inscrição: Cr\$ 3.500,00

	Horário	Sala
I	séxtas: das 20,00 às 22,00 h	709
	sábados: das 10,00 às 12,00 h	407
II	séxtas: das 18,00 às 20,00 h	709
	sábados: das 08,00 às 10,00 h	407
III	séxtas: das 19,30 às 21,30 h	710
	sábados: das 08,30 às 10,30 h	409

NOTA DE FALECIMENTO

Faleceu, dia 08 de março p. passado, em Barreirinha, Curitiba, o Sr. Júlio Novak, natural de Blumenau, SC. O falecido tinha 46 anos de idade, era casado com Maria Mussulin, deixando 4 filhos. O falecido foi vítima de câncer. Recebeu assistência médica durante 11 meses, sem melhoria. Acolhido em casa dos pais e irmãos, recebeu assistência religiosa e sacramental do seu irmão, Pe. João Novak.

Muitos amigos e parentes da comunidade local e de outros bairros que participavam de orações pela saúde do doente, uniram-se, também à família do falecido, acompanhando a Missa de corpo presente dirigida pelo Pe. João e concelebrada por presente cinco sacerdotes vicentinos. O sepultamento foi realizado no mesmo dia no cemitério paroquial de Santa Cândida, Curitiba.

Os pais e irmãos do falecido agradecem profundamente todos os gestos de apoio recebido durante a prolongada doença de Júlio e a participação dos atos religiosos fúnebres.

Deus lhes pague.

